

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 127 (11 181)

Poznań, piątek/sobota/niedziela 6/7/8 czerwca 1980

Cena 1 zł

Wyd. AB

K. Zarew u prezesa Rady Ministrów

4 bm. członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Edward Babiuch przyjął przebywającego z roboczą wizytą w Warszawie zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii, przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania Kirila Zarewa.

W czasie rozmowy, w której uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy RM Tadeusz Wraaszczak omówiono perspektywy i możliwości dalszego rozwoju polsko-bułgarskiej współpracy, wynikające z ustaleń prac koordynacyjnych narodowych planów społeczno-gospodarczych PRL i LRB na lata 1981-1985. (PAP)

Rozmowy ministra E. Wojtaszka w NRD

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych NRD Oskara Fischera przybył 4 bm. do Berlina z dwudniową wizytą wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy RM Tadeusz Wraaszczak. W czasie rozmowy omówiono perspektywy i możliwości dalszego rozwoju polsko-bułgarskiej współpracy, wynikające z ustaleń prac koordynacyjnych narodowych planów społeczno-gospodarczych PRL i LRB na lata 1981-1985. (PAP)

Dokończenie na str. 2

E. Gierek i E. Babiuch wśród uczestników ćwiczeń dowódczo-sztabowych

Zgodnie z planem zasadniczych zamierzeń szkoleniowych Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, w północnych i zachodnich rejonach PRL w dniach od 26 maja do 4 czerwca br. odbyło się pod kierownictwem ministra obrony narodowej PRL gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego ćwiczenie dowódczo-sztabowe pod kryptonimem „Wiosna-80”.

Wzięły w nim udział wydziałowe dowództwa i sztaby operacyjne Wojska Polskiego, Armii Radzieckiej i Narodowej Armii Ludowej NRD.

Celem ćwiczenia było doskonalenie wyższych organów dowodzenia w organizacji i kierowaniu wojskami podczas działań bojowych. Cel ten został osiągnięty.

Cwiczące dowództwa wykazały dobre przygotowanie do

kierowania współczesną walką zbrojną, prowadzoną w ścisłym sojusznym współdziałaniu.

Uczestników ćwiczenia odwiedził sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Edward Babiuch.

E. Gierek wyraził wysokie uznanie dla postawy i umiejętności działania ćwiczących zespołów. (PAP)

Spotkanie w Belwederze z udziałem H. Jabłońskiego

Nominacje profesorskie dla 142 uczonych

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała tytuły profesora zwyczajnego 41, a profesora nadzwyczajnego 101 uczonym. 4 bm. spotkali się oni w Belwederze, aby tradycyjnym zwyczajem odebrać z rąk przewodniczącego Rady Państwa pisma o nadaniu tytułów naukowych.

Do zebranych przemówił Henryk Jabłoński. Nawiązując do udziału uczonych w dyskusji przed VIII Zjazdem PZPR poświęcił swe wystąpienie

miejsu nauki w życiu narodu.

Tytuły profesora zwyczajnego otrzymali m. in.:

nauk matematycznych — Julian Musielak z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; nauk medycznych — Edmund Chrościelewski, Maria Górczewska i Jan Hasik z AM w Poznaniu; nauk technicznych — Ferdynand Twardosz z Politechniki Poznańskiej.

Tytuły profesora nadzwyczajnego otrzymali m. in.:

nauk fizycznych — Jerzy Pietrzak z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza;

nauk humanistycznych — Kazimierz Denek, Konstanty Kalinowski i Edward Pięćkiewicz z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza;

nauk matematycznych — Włodzisław Stas z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza;

nauk medycznych — Witold Krasnik z AWF w Poznaniu i Zbigniew Słomko z AM w Poznaniu. (PAP)

Uroczystości Bożego Ciała

5 bm. odbyły się w całym kraju tradycyjne uroczystości święta kościelnego — Bożego Ciała.

W Warszawie centralna uroczystość odbyła się na Starym Mieście. Procesję poprzedziła uroczysta msza w Bazylice archikatedralnej św. Jana, celebrowana przez sufragana warszawskiego księdza biskupa Władysława Miziołka wraz z wieloma koncelebrantami z parafii warszawskich, w asyście diakonów seminarium duchownego.

Procesję ulicą Świętojańską, przez pl. Zamkowy i Krakowski Przedmieście, prowadził: prymas Polski, ksiądz kardynał Stefan Wyszyński oraz prze-

bywający z kilkunastodniową wizytą w Polsce, ksiądz arcybiskup Luigi Poggi, kierownik Zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw Stałych Kontaktów Rzymskich z Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a także sufragani warszawscy — ksiądz biskup Jerzy Modzelewski, sekretarz Episkopatu Polskiego ksiądz biskup Bronisław Dąbrowski i ksiądz biskup Władysław Miziołek. Przed kościołem akademickim św. Anny prymas Polski wygłosił homilię. W uroczystościach warszawskich uczestniczyli również członkowie Kapituły Metropolitarnej.

Dokończenie na str. 2

Od dzisiaj w Jarocinie Wielkopolskie Rytmu Młodych



Za kilka godzin (dzisiaj w piątek, o godz. 16) w sali widowiskowej Jarocińskiego Ośrodka Kultury zabrzmią pierwsze dźwięki XI Wielkopolskich Rytmów Młodych. Tym razem impreza przybrała zmieniony nieco kształt artystyczny — będzie pierwszym ogólnopolskim przeglądem zespołów „muzyki młodej generacji”. Taką formuła wywołała duże zainteresowanie grup muzycznych w różnych rejonach kraju. Spośród ponad 50 zgłoszonych amatorskich ugrupowań, wyłoniono 15 zdanem komisji artystycznej najciekawszych, które wystąpią w Jarocinie (w piątek i sobotę o godz. 16 w sali JOK). Prezentując 15-minutowe programy, ubiegać się będą o nagrodę „Złotego kameleona”. Ko- mu przynajmniej to trofeum — zdecyduje publiczność.

Jedną z atrakcji XI Wielkopolskich Rytmów Młodych będą wy- stępy grupy „Kasa chorych”.

Fot. — R. Królak

A oto zespoły uczestniczące w konkursowej części przeglądu: „Arkus” z Łodzi, „Cytrus” z Cdańska, „Dżem” z Tych, „Easy Rider” z Wrocławia, „Kryzys” z Warszawy, „Kwadro” z Wielunia, „Mistek RB” z Gdańska, „Ogród wyobraźni” z Elku, „Paradoks” z Kraśnika Lubelskiego, „Remont 2” ze Słupska, „Układ” z Bytomia, „Nocne szczyry” z Władysławowa, „Play-back” z Woźcyna, „Artrock” z Olsztyna i „Trzeci skład” z Kalisza.

Tegoroczne „Rytmy” pomyślane są jako muzyczno-rozrywkowy maraton — festyn: oprócz imprez w ramach przeglądu od-

Dokończenie na str. 2

Rozmowy genewskie

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w dwustronnych radziecko-amerykańskich rozmowach, w sprawie zakazu broni chemicznej.

Żądanie krajów arabskich

Grupa państw arabskich w ONZ zażądała zwolnienia w trybie

pełnym Rady Bezpieczeństwa w celu omówienia prowadzonej przez Izrael polityki terroru na okupowanych terytoriach arabskich.

Stosunki NRD — RFN

Jak podaje agencja ADN, w Berlinie odbyły się rozmowy delegacji NRD i RFN na temat regulowania problemów prawnych w stosunkach między obu państwami niemieckimi.

Sprzeciw prezydenta Francji

Przemawiając na zgromadzeniu Francuskiej Izby Rolniczej w Paryżu, prezydent Francji, V. G. d'Estaing wyraził swój sprzeciw wobec planów rozszerzenia Wspólnoty Europejskiej z 9 do 12 krajów.

Śmiertelne ofiary tornad

Jak wynika z ostatnich informacji, 7 gwałtownych tornad, które nawiedziły miejscowość Grand Island w amerykańskim stanie Nebraska, spowodowało co najmniej 35 ofiar śmiertelnych, 129 osób zostało rannych lub ciężko rannych.

MTP po raz 52



W niedzielę, 8 czerwca, nastąpi otwarcie 52 Międzynarodowych Targów Poznańskich. Weźmie w nich udział 4 500 firm z 41 krajów. Jak nas poinformował Zarząd MTP, tereny MTP będą udostępnione publiczności od poniedziałku. Do 17 czerwca włącznie, ekspozycję MTP będzie można zwiedzać w godzinach od 9 do 18. Na zdjęciu: fragment ekspozycji polskiego przemysłu maszynowego.

O problemach handlu zagranicznego oraz MTP piszemy na stronie 3.

Fot. — R. Królak

W KOROWODZIE INAUGURUJĄCYM IMPREZĘ PÓJDA NAWET SŁONIE ● HANDEL PRZYGOTOWAŁ TOWARY ZA 120 MILIONÓW ZŁOTYCH ● ZOBACZYMY I USŁYSZYMY 4 600 ARTYSTÓW ● SPECJALNIE DLA DZIECI I DOROSŁYCH — „MUPPET SHOW”

W sobotę rozpoczyna się Jarmark Świętojański

W najbliższą sobotę o godz. 14 na poznańskim Starym Rynku rozpocznie się Jarmark Świętojański. Zgodnie z tradycją, okazała się być inauguracją tej imprezy. U stóp Ratusza władze miasta przekazały symboliczne klucze do bram Poznania przedstawicielom handlu, gastronomii i rzemiosła. Następnie przewidziany jest przemarsz barwnego korowodu, na czele którego pójdzie młodzież ze znakami cechowymi rzemiosła. Zobaczymy w nim także wielu znanych i lubianych artystów, za-

proszonych do udziału w licznych imprezach Jarmarku Świętojańskiego. Zaprezentuje się ponadto zespół Pałacu Kultury — „Parada” oraz cyrk „Arena”. Korowód zamykał mają... trzy słonie, co przede wszystkim będzie atrakcją dla najmłodszych.

Tegoroczny Jarmark Świętojański zapowiada się bardzo ciekawie. Handel, który otrzymał 64 bazy i 28 straganów, obiecuje dobry wybór towarów o łącznej wartości 120 milionów złotych.

Dokończenie na str. 2

Dyplomaci akredytowani w Polsce zwiedzili pomnik - szpital CZD

Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzlesiu gościło 4 bm. szefów misji i członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanych w Polsce. Spotkanie, zorganizowane z inicjatywy Społecznego Komitetu Budowy pomnika-szpitala CZD, było okazją do zapoznania dyptomatów z ideą, dotychczasowym przebiegiem budowy i wynikami leczniczymi naszej najno-

wocześniejszej placówki pediatrycznej.

Po zwiedzeniu szpitala, części poliklinicznej oraz hotelu dla matek z dziećmi dyplomaci wysłuchali informacji na temat dotychczasowej działalności CZD oraz zamierzeń na przyszłość; udzielił ich przewodniczący Komitetu minister Janusz Wleczorek. (PAP)

Wybory stanowe w USA

Zwycięstwo

J. Cartera i R. Reagana

Wybory wstępne, jakie we wtorek odbyły się w 9 stanach USA w zasadzie zakończyły obecny etap kampanii wyborów prezydenckich. Dalsze wybory wstępne, jakie w ciągu najbliższych dwóch tygodni odbędą się jeszcze w kilku stanach nie będą już miały większego wpływu na sytuację kandydatów ubiegających się o nominację swoich partii do urzędu prezydenckiego.

Po stronie Partii Demokratycznej zwycięzca jest prezydent Jimmy Carter. Pokonał on zdecydowanie swojego głównego i w zasadzie jedynego rywala, senatora Edwarda Kennedy'ego.

Po stronie republikańskiej z obecnego etapu kampanii Ronald Reagan wychodzi jako jedyny i nie mający żadnego konkurenta kandydat swojej partii do prezydentury. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Zdaniem polskich ekspertów

Wyciek 100 ton ropy naftowej z tankowca „Furenes”, uszkodzonego w wyniku kolizji, jaki miał miejsce 3 bm. w Sundzie, jest absolutnie niegroźny dla polskich brzegów i naszej strefy Bałtyku. Taką jest opinia ekspertów Urzędu Morskiego w Gdyni.

Sukces lekarzy i pielęgniarek

Dużym sukcesem mogą się pochwycić lekarze i pielęgniarki z oddziału położniczego i noworodków szpitala w Dreźnie, w którym udało się utrzymać przy życiu 500-gramowego wcześniaka, który żyje i rozwija się normalnie.

Rozmowy genewskie

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w dwustronnych radziecko-amerykańskich rozmowach, w sprawie zakazu broni chemicznej.

Żądanie krajów arabskich

Grupa państw arabskich w ONZ zażądała zwolnienia w trybie

Problem — rozwiązany

Został rozwiązany problem Kubanczyków, którzy przedostali się na teren ambasady peruwiańskiej w Hawanie, chcąc opuścić kraj za pośrednictwem tej placówki. Większość z nich wyjechała do Stanów Zjednoczonych, zaś kilkaset osób przetransportowano do Liny.

Zakończenie wizyty

W środę zakończyła wizytę w Finlandii delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii z przewodniczącym Konferencji Związkowej tej organizacji T. Kurtovicem.

J. Videla w Pekinie

Do stolicy Chin po raz pierwszy w dziejach przybył z kilkudniową wizytą oficjalną szef państwa argentyńskiego, gen. Jorge Videla.

Droższa prasa w Jugosławii

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, z dniami 5 czerwca br. w Jugosławii podniesiono o ponad 20 procent ceny kilku dzienników, w tym „Borby”, „Politiki” i „Expres-Politiki”.

ODGŁOSY

Poziom nauczania matematyki i fizyki, w ogóle przedmiotów ścisłych, jest w Stanach Zjednoczonych — w porównaniu z systemem obowiązującym w Związku Radzieckim — przy mitywny. Takie stwierdzenie można było ostatnio (21 maja) przeczytać na łamach amerykańskiego — bynajmniej nie lewicującego — dziennika „International Herald Tribune”.

Publicysta tej gazety Daniel Greenberg stwierdził, że — na przykład — rachunek różniczkowy niemal zniknął z programów amerykańskiego szkolnictwa średniego, gdy w ZSRR naucza się go przez dwa lata. Studia matematyczno-fizyczne w Związku Radzieckim określa wspomniany dziennik karz jako długie i intensywne, z jakimi ma do czynienia tylko niewielu Amerykanów.

Specjaliści waszyngtońscy, na których opinie powołuje się D. Greenberg oceniają zwrót, dokonany przez ZSRR w dziedzinie programów i metod kształcenia jako „oświatową mobilizację ludności”. A co się tyczy matematyki, to program jej nauczania uznają za nowoczesny, nowatorski w podejściu, wnikliwie prze myślany, kładący nacisk i na podstawy teoretyczne, i na praktyczne zastosowanie. W rezultacie — konkluduje „International Herald” — przygotowanie przeciętnego radzieckiego robotnika wykwalifikowanego z zakresu matematyki jest z gruntu różne, na jego korzyść, w porównaniu z robotnikiem ze Stanów.

Nieczęsto czyta się na łamach prasy USA podobne chwalebne, odnoszące się do dokonania Związku Radzieckiego. Najwidoczniej sprawa nauczania przedmiotów ścisłych w Stanach Zjednoczonych musi przedstawiać się nieciekawie. Stąd larum zaniepokojonych pedagogów, zdających sobie sprawę z dalekosyżnych skutków tego stanu rzeczy.

WP

W sobotę rozpoczyna się Jarmark Świętojański

Dokończenie ze str. 1

Bardziej, niż dotychczas, widoczne będzie rzemiosło. Jego przedstawiciele zademonstrują swoje umiejętności wykonując na miejscu wyroby artystyczne, czytelerskie, ceramiczne oraz ze srebra, metalu i drewna.

Imponujący jest program imprez kulturalnych — codziennie będzie ich prawie 30, a każdy znajdzie wśród nich coś dla siebie. Zadowoleni powinni być melomani, i ci którzy nie są bywalcami sali teatralnych lub koncertowych. Obok artystów Teatru Wielkiego, chórów oraz orkiestry Agnieszki Duczmal, występować będą aktorzy, kapela (od podwórkowych do cygańskich), zespoły folklorystyczne, grupy jazzowe, liczni reprezentanci muzyki rozrywkowej. W sumie zobaczymy i usłyszymy 4 600 wykonańców.

Dużo będzie także imprez dla najmłodszych. Na estradzie dziecięcej ciekawe spektakle przedstawiają aktorzy teatru „Marcinek” oraz zespoły harcerskie. Każdego dnia na kwadrans wspólnej zabawy zapro-

si milusińskich cyrk „Arena” i ogród zoologiczny. Dużo widów będzie zapewne na scenach popularnego serialu telewizyjnego „Muppet Show”, którego bohaterowie w równej mierze bawią dzieci i dorosłych.

Miłośnicy gry w szachy będą mogli się zmierzyć z mistrzami tej dziedziny sportu. Przygotowane rozgrywki powinny dostarczyć dużo emocji uczestnikom rozgrywek oraz ich obserwatorom. Jak w latach poprzednich, nie zabraknie także kregielni.

Na Targi Różności przyjadą kolekcjonerzy staroci z całej Polski. Otrzymają oni 130 stoisk, przed którymi bez przerwy będzie zapewne duży ruch.

Jarmark Świętojański zakończy się 18 czerwca. Przez 12 dni i częściowo nocy gwaro oraz tłoczno będzie na Starym Rynku i przyległych doń ulicach. Mieszkańcom znajdujących się tam domów zaciśnie na to spokój. Mamy jednak nadzieję, że — jak w latach poprzednich — również i w tym roku będą oni wyrozumiali.

(pik)

Przekazywanie dokumentów narady warszawskiej

Przedstawiciele dyplomatyczni PRL zapoznają przedstawicieli rządów państw swojej akredytacji z wynikami narady Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego, która odbyła się niedawno w stolicy naszego kraju.

Teksty dokumentów przyjętych na naradzie przekazane zostały ostatnio ministrowi spraw zagranicznych RFN — Hansowi-Dietrichowi Genscherowi, przedstawicielowi MSZ Belgii oraz ministrowi spraw zagranicznych Cypru Nikosowi Rolandisowi. O wynikach warszawskiej narady poinformowano wiceministra spraw zagranicznych Egiptu, Salaha Hassana. (PAP)

Arcybiskup L. Poggi gości w Warszawie

Jak już informowaliśmy, zgodnie z porozumieniem polsko-watykańskim z 1974 roku, przebywa w Warszawie ks. arcybiskup Luigi Poggi, kierownik Zespołu Stolicy Apostolskiej do spraw Stałych Kontaktów Roboczych z rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W dniach 28 i 29 maja kierownik Urzędu do spraw Wyznań, minister Jerzy Kuźniański przyjął arcybiskupa Poggi. 4 bm. został on przyjęty przez kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Józefa Czyrka. (PAP)

Uroczystości Bożego Ciała

Dokończenie ze str. 1

W Krakowie, w Katedrze wawelskiej, mszę celebrował metropolita krakowski ksiądz kardynał Franciszek Macharski, który następnie poprowadził procesję ulicami Starego Miasta. Wśród licznie zgromadzonych wiernych wiele było wycieczek polonijnych, głównie z USA, Kanady i Francji.

We Wrocławiu uroczystości Bożego Ciała odbyły się tradycyjnie w najstarszej piastowskiej części miasta — na Ostrowie Tumskim. Mszę celebrował oraz procesję prowadził metropolita wrocławski, ksiądz arcybiskup Henryk Gulbinowicz.

W Poznaniu procesja prowadziła od stóp zabytkowej Katedry ulicami Starego Miasta do Fary. Prowadził ją metropolita poznański, ksiądz arcybiskup Jerzy Stroba, który odprawił także uroczystą mszę na Starym Rynku.

W pierwszej stolicy Polski — w Gnieźnie mszę celebrował, a

Rozmowy ministra E. Wojtaszka w NRD

Dokończenie ze str. 1

nych im osób. Obecny był ambasador PRL w NRD Stefan Olszowski.

W trakcie rozmów omówiono problemy dalszego pogłębiania braterskich stosunków między oboma państwami zgodnie z zasadami wynikającymi z układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Szczególną uwagę zwrócono na realizację postanowień przyjętych w czasie spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym KC NSPJ, przewodniczącym Rady Państwa NRD Erichem Honeckerem w marcu bieżącego roku.

Wymiana poglądów na temat międzynarodowego koncentrowania się wokół spraw związanych z realizacją propozycji zawartych w deklaracji państw — stron Układu Warszawskiego z 15 maja br. Polska i NRD, wspólnie ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, będą nadal walczyć o kontynuację odprężenia, zaprzestanie wyścigu zbrojeń, o skuteczne przedsięwzięcia w dziedzinie rozbrojenia, jak również zdecydowanie występowanie przeciwko agresywnej antyodprężeniowej polityce imperializmu. (PAP)

M. Makowski laureatem nagrody premiera

W poprzednim sobotnio-niedzielnym wydaniu „Głosu” (z 31 maja/1 czerwca br.) informowaliśmy o wręczeniu dorocznego nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży. Jednym z laureatów — twórców i działaczy kultury — jest także poznański kompozytor Mieczysław Makowski, któremu nagroda przyznana została za twórczość kompozytorską muzyki wokalne. (w)

Uroczystości Bożego Ciała

następnie procesję prowadził sufragan gnieźnieński, ksiądz biskup Jan Czerniak.

W Kielcach, po mszy w Bazylice katedralnej, procesję prowadził wikariusz kapituły ksiądz biskup Jan Gurda.

W Częstochowie procesja przeszła tradycyjnie główną ulicą miasta — aleją Najświętszej Marii Panny. Prowadził ją ordynariusz Diecezji Częstochowskiej, ksiądz biskup Stefan Bareła.

W Łowiczu barwna procesja przeszła ulicami miasta przylegającymi do XVI-wiecznej kolegiaty. Uroczystości celebrował sufragan warszawski, ksiądz biskup Zbigniew J. Kraśkowski.

W Gdańsku główne uroczystości odbyły się w Katedrze Oliwskiej. Mszę celebrował ordynariusz Diecezji Gdańskiej ksiądz biskup Lech Kaczmarek, który w obecności członków Kapituły Katedralnej poprowadził procesję ulicami zabytkowej części Oliwy. (PAP)

Zespół orbitalny kontynuuje lot

W zespole naukowo-badawczym „Salut-6 — Sojuz-36” przeprowadzono w środę manewr polegający na przyłączeniu statku „Sojuz-36” do innego wozu kosmowniczego stacji orbitalnej. Zmiany tej dokonano z myślą o kolejnej operacji transportowej w celu zaopatrzenia stacji „Salut-6” w paliwo i ładunki niezbędne dla zapewnienia załogi warunków niezbędnych do życia oraz realizacji zaplanowanego programu badań i eksperymentów.

Po sprawdzeniu hermetyczności połączenia kosmonauta Leonid Popow i Walery Riumin przeszli na pokład stacji orbitalnej. (PAP)

NATO nie rezygnuje z planów nuklearno-rakietowych

W Bodoe w północnej Norwegii zakończyły się w środę dwudniowe obrady grupy planowania nuklearnego NATO na szczeblu ministrów obrony 12 państw Paktu Północnoatlantyckiego (bez Francji, Islandii i Luksemburga). Obrady miały ściśle tajny charakter i toczyły się na zamkniętym terenie bazy norweskiej sił zbrojnych.

Z opublikowanego komunikatu wynika, że państwa członkowskie Paktu Północnoatlantyckiego nie tylko nie zamierzają zrezygnować z realizacji decyzji rady NATO z 12 grudnia ubiegłego roku w sprawie produkcji i rozmieszczenia w 5 krajach Europy zachodniej 573 no-

Ostatni dzień w szkole



Zakończył się kolejny rok nauki w szkołach podstawowych. Był to okres wytężonej pracy, szczególnie dla uczniów i nauczycieli klas początkowych, realizujących program dziesięcioletni. Na pierwsze podsumowania i bilanse trzeba poczekać, ale już dzisiaj można stwierdzić, że rok ten przyniósł oczekiwane rezultaty. Pierwsze wakacyjne pociągi powiozą dzieci na kolonie i obozy w najbliższy poniedziałek. Żegnaj szkoło — witajcie wakacje.

Na zdjęciu: w drodze na ostatni przed wakacjami szkolny apel. Fot. — K. Przychodzki

Wielkopolscy laureaci konkursu „Made in Poland”

Jak już informowaliśmy — wśród 203 laureatów trzeciego ogólnopolskiego konkursu eksporterów „Made in Poland”, sporą grupę stanowią producenci z Wielkopolski. W całym kraju do konkursu zgłosiło się 1 026 zakładów, a wśród nich 145 przedsiębiorstw Wielkopolski. Najlepsze rezultaty osiągnęli eksporterzy z Poznańskiego, Kaliskiego i Piłskiego. Łączna wartość eksportu wielkopolskich uczestników konkursu wyniosła 2,1 miliarda złotych dewizowych, z czego ponad połowę z Poznańskiego. Laureatami konkursu zostali następujący producenci z woj. poznańskiego: I miejsce „Polanex” Gniezno, II miejsce „Telkom-Teletra” Poznań i „Mikroma” Września, III miejsce „Agromet” Poznań, Zakład Obrótu i Przetwórstwa WZSR Poznań i „Polfa” Poznań oraz IV miejsce Poznańska Fabryka Pomocy Naukowych i Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” z Poznania.

Wśród laureatów z Wielkopolski znalazły się ponadto następujące przedsiębiorstwa: „Polo” i „Rumotex” z Kalisza, „Jaroma” z Jarocina, Fabryka Automatów Tokarskich z Pleszewa, Fabryka Obrabiarek Specjalnych z Ostrzeszowa, Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska z Leszna, Spółdzielnia „Pallas” z Gostynia, „Korund” z Koła, „Miranda” z Turku, „Polam” z Piły, „Wromet” z Wronek, Huta Szkła z Ujścia i Przetwórnia Runa Leśnego z Miłostawia.

Wręczenie nagród laureatom z woj. poznańskiego odbyło się w minioną środę w poznańskiej „Telkom-Teletra”. Obecnie trwa kolejna edycja konkursu „Made in Poland”, do której zgłosiło się 143 eksporterów z Wielkopolski. Łączna wartość ich produkcji szacowana jest na 2 535 mld zł dew. Uczestnicy konkursu mają za zadanie nie tylko wykonać plan eksportu ale i zwiększyć wywóz oraz poprawić jakość i opłacalność produkcji. (map)

Od dzisiaj w Jarocinie Wielkopolskie Rytmu Młodych

Dokończenie ze str. 1
bada się ciewieczorne (od 6 do 8 bm.) „Rock koncertu” w amfiteatrze, a na zakończenie — także „Rock session”. Wykonawcami tych muzycznych spotkań będą czołowe polskie zespoły spod znaku „MMG” wśród nich: „Porter band”, „Maanam”, „Krzak”, „Kombi”, „Kasa chorych”, „Arbiter elegantiarum”, „Zjednoczone siły natury — Mech”.

Na sesji publicystycznej na temat różnych aspektów „muzyki młodej generacji” debatować będą dziennikarze — członkowie Klubu Publicystów Polityki Kulturalnej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Dla awizowanych i spodzie-

wanych licznych gości gospodarze imprezy — władze Jarocina przygotowały w mieście pola namiotowe i wiele punktów handlowo-gastronomicznych. A dla tych, którzy przybędą bez namiotów — noclegi w stacji młodzieżowej w pobliskim Żerkowie.

Zapraszając wszystkich chętnych na jarocińskie „Rytmu Młodych” ponownie przypomnimy, iż organizatorami imprezy są: tamtejszy Urząd Miasta i Gminy, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu, Poznańskie Towarzystwo Jazzowe, Jarociński Ośrodek Kultury, Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP oraz „Głos Wielkopolski”. (wig)

Kaliszkie

Uznanie dla działaczy kultury

W pięknej scenerii zamku gołuchowskiego (Kaliszkie) odbyła się 4 bm. wojewódzka uroczystość z okazji Dnia Działacza Kultury. Przybyli m. in.: sekretarz KW PZPR w Kaliszu, prezes Federacji Towarzystw Kulturalnych Ziemi Kaliskiej — Zbigniew Bieniek, wojewoda kaliski — Zdzisław Drozd, przedstawiciele kierownictwa stronnictw politycznych, instytucji kulturalnych.

Podczas spotkania liczne gro no zasłużonych działaczy kultury wyróżniono odznakami, nagrodami i listami gratulacyjnymi. Wręczono dyrektorowi departamentu ekonomicznego Ministerstwa Kultury i Sztuki — Józefowi Mące honorową odznakę Za Zasługi dla Województwa Kaliskiego. 26

osób, w tym — wicewojewoda kaliski Andrzej Wasilewski — otrzymało odznaki Zasłużonego Działacza Kultury, Indywidualne i zbiorowe odznaki Za Służbę Działacza Federacji Towarzystw Kulturalnych Ziemi Kaliskiej.

Doroczną nagrodę wojewódzką FTKZK — za upowszechnianie kultury — przyznano dr. Edwardowi Polanowskiemu, nagrodę Federacji za pracę magisterską na temat Kultury Ziemi Kaliskiej — mgr. Ewie Szpant. Nestorowi działaczy jarocińskich — Franciszkowi Szymkowiakowi podziękowano za dotychczasową pracę, wręczając list gratulacyjny i nagrodę ministra kultury i sztuki. (ewi)

która na przejeździe dla pieszych po tracił motocykl „NSU”.

● W miejscowości Góra (Leszczyński) ciężko ranny został pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i po trącony został przez autobus.

● Na trasie z Leszna do Gostynia w miejscowości Gola w czasie mijania się ciągnika ze „Starem”, doszło do zderzenia obu pojazdów. W wypadku obrażeń doznał kierowcy.

● Na ul. Buczka w Kaliszu obrażeń doznała 9-letnia dziewczynka, która na przejeździe dla pieszych po tracił „Flat” 126p. (jz)

telefony donoszą...

● Na drodze leśnej z Walkowic do Krużewy (Piłskie), kierujący motocyklem „WSK” stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się, ponosząc śmierć.

● W Pile na ul. Spokojnej obrażeń doznała 8-letnia dziewczynka,

52 Międzynarodowe Targi Poznańskie

MTP: impreza z prestizem

Człowiek organizuje się na świecie 2 000 międzynarodowych targów, w których udział bierze 3,6 mln wystawców i kilkaset milionów zwiedzających. Oczywiście są to imprezy o różnym znaczeniu. Międzynarodowe Targi Poznańskie należą w tym gronie do imprez najstarszych, najbardziej liczących się, do corocznych wydarzeń prestiżowych, w których każdy szanujący się producent powinien zaprezentować swoje wyroby. Mówi się, iż panuje tu szczególnie dobra atmosfera do nawiązywania i podtrzymywania kontaktów handlowych na linii Wschód — Zachód.

Interesujące cechy MTP ujawniają się, gdy prześledzić ich pozycję na tle targów światowych, posługując się danymi przygotowanymi przez sekretariat UFI — Związku Targów Międzynarodowych. Z danych tych wynika, iż MTP są imprezą szczególnie przychylną dla wystawców zagranicznych. O ile na większości targów w świecie wystawcy z granicami otrzymują około 35 procent powierzchni ekspozycyjnej (resztę przeznaczają dla producentów rodzimych), to MTP oferują na przykład w tym roku gościom zagranicznym 52 procent swoich terenów. Stąd też utarła się opinia, iż MTP to „targi otwarte na świat”. Z danych UFI wynika też, iż impreza poznańska ma nieco mniejszą powierzchnię niż większość czołowych targów w świecie (w tym roku MTP to 165 000 metrów kwadratowych — średnia światowa 200 000). MTP należy do najchętniej odwiedzanych targów (średnio ponad pół miliona zwiedzających i przeciętnie 30 000 gości zagranicznych).

Poznańskie targi są największą imprezą wystawienniczą polskiego handlu zagranicznego. Kontrakty tutaj zawierane stanowią zwykle 5-6 procent ogółu rocznych obrotów

naszego handlu zagranicznego. MTP umożliwiają krajowym producentom zaprezentowanie kompleksowej oferty naszej gospodarki. Ze sprzedaży powierzchni wystawienniczej dla kupców zagranicznych uzyskujemy dewizy, które wystarczają na opłacenie występow polskich producentów na licznych targach w całym świecie.

52 MTP trwać będą od 8 do 17 czerwca. Weźmie w nich udział 4 500 firm z 41 krajów. Wielu wystawców to tradycyjni nasi partnerzy, wierni poznańskiej imprezie od wielu lat. Na przykład Szwajcaria i Włochy wezmą udział w MTP po raz 45, RFN po raz 30 oraz Indie po raz 25.

Tradycyjnie już największe ekspozycje przygotowują członkowie nasi partnerzy z krajów RWPG. W pawilonie radzieckim znajdzie się około 3 000 wyrobów prezentowanych przez 22 przedsiębiorstwa handlu zagranicznego. Oprócz ekspozycji handlowych Akademia Nauk prezentuje osiągnięcia z zakresu badań kosmicznych oraz ochrony przyrody i środowiska naturalnego; wyświetlane będą również filmy związane z tematyką olimpijską. Specjalna ekspozycja zostanie poświęcona możliwościom eksportowym Gruzji SRR.

W ofercie NRD dominować będą branże elektroniczne i elektrotechniczne, zaś wystawcy Czechosłowacji zaprezentują głównie urządzenia przemysłu maszynowego. Wśród krajów kapitalistycznych najobszerniejsze będą ekspozycje RFN, Austrii, Włoch, Francji, USA i Wielkiej Brytanii.

Oferta polska przygotowana została przez 11 komitetów wystawców, a jej zakres tony jest bardzo szeroki. Oprócz obiektów przemysłowych, urządzeń inwestycyjnych, sprzętu elektronicznego i telekomunikacyjnego, środków transportu, chemikali, pokazane zostaną wyroby ze

szkła, ceramiki, artykuły spożywcze oraz przemysłowe artykuły konsumpcyjne. Największe działy ekspozycyjne należą do przemysłów: maszynowego, maszyn ciężkich i rolniczych, chemicznego, górniczego, drzewnego, skórzanego, rolnospożywczego, hutnictwa oraz spółdzielczości pracy. W branży maszynowej za prezentowane zostanie m. in. nowe centrum sterowania numerycznego. Wśród maszyn budowlanych będzie nowy typ ładowarki Ł-20 oraz wykrywacz podziemnych przewodów, ostrzegający koparkę przed możliwością ich uszkodzenia.

Na terenach przy ul. Matejki wyodrębniona zostanie międzynarodowa wystawa przemysłu motoryzacyjnego. Na powierzchni 10 000 metrów kwadratowych samochody i sprzęt towarzyszący prezentować będą producenci z 11 krajów. Wśród nich tak znane firmy, jak: General Motors, Opel, Steyr-Daimler, Skoda, Peugeot, Renault, Mercedes, BMW, Ikarus, Ford, Fiat, Kamaz, Niva-Waz czy też Michelin. Polski przemysł motoryzacyjny zaprezentuje swoje możliwości eksportowe na odrębnym terenie przy ul. Święlickiego.

W tym roku po raz drugi przyznany zostanie Złoty Medal MTP dla wyrobów odznaczających się szczególnymi wartościami. Jak dotąd wpłynęło 445 wniosków, w tym 123 z zagranicy. W czasie trwania MTP w dniach od 11 do 13 czerwca odbędzie się kolejne Polonijne Forum Gospodarcze. W okresie targów Biuro Informacji Technicznej zorganizuje 30 specjalistycznych imprez, m. in. tradycyjne już dni geodezji i kartografii oraz dni chłodnictwa. Za pośrednictwem BIT targi zwiedzą 16 000 inżynierów i techników z całego kraju.

„Tarpany” produkowane w poznańskiej Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” popularne są nie tylko na rynku krajowym; wzbudzają również coraz większe zainteresowanie klientów zagranicznych.

Udział Wielkopolski w realizacji krajowego wywozu jest znaczny i stale wzrasta. W ubiegłym roku z terenu województwa poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego wyeksportowano towary wartości ponad 3 mld zł dewizowych. Tegoroczne plany zakładają sprzedaż towarów za 3,2 mld zł dewizowych. Przeszło połowa tej wartości przypadnie na Poznańskie (1,74 mld zł dew.) jedna czwarta na Kaliskie (735 mln zł dew.). Plan pozostałych województw są następujące: pilskie 432 mln, konińskie 159 mln i leszczyńskie 139 mln zł dew.

Rozmiary wywozu u poszczególnych eksporterów w Wielkopolsce są bardzo różne. Oto na przykład „Cegielski”, którego eksport jest większy niż wywóz wszystkich produktów z Konińskiego i Leszczyńskiego łącznie. Z drugiej strony są i małe spółdzielnie, drobni producenci żywności.

W Poznaniu grono eksporterów jest bardzo szerokie. Tylko do ZSRR sprzedaje swoje wyroby ponad 50 producentów, a wśród nich tak znani, jak poznańska „Polfa” i „Agromet”, gnieźnieńska „Polania” i „Polanex” oraz Swarzędzkie Fabryki Mebli. W ciągu 4 miesięcy roczne zadania eksportowe zrealizowano w województwie w 29,1 procentach. Zaległości wiążą się w wielu przypadkach z kłopotami w wysyłce towarów lub brakiem kontrahentów. Pewne trudności występują też w „Polanii”, spółdzielniach „Odrodzenie” w Rakoniewicach oraz „Implast”. Oprócz towarów rozwinięto ostatnio wywóz robót i usług. Prace za granicą wykonują m. in. załogi „Energo-7”, „Elektromontaż” i PRK-10.

Specjalnością eksportową Kaliskiego są wyroby przemysłu lekkiego („Runotex”, „Polol”, „Wistil”, „Kalpo”, „Jarkon”, „Teofilów”). Spory jest też udział artykułów spożywczych — koncentratów wytworzonych w kaliskich „Winarach” oraz automatyki produkowanej w „Mera-ZAP” w Ostrowie. Największym eksporterem jest Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu,



Wielkopolscy eksporterzy

na drugim miejscu plasują się producenci sprzętu elektromagnetycznych z Ostrzeszowa.

W Pilskim eksport realizuje 27 jednostek. W tej dziedzinie województwo to zajmuje 29 miejsce w kraju. Ponad połowa naszych kuchenek gazowych sprzedawanych za granicą pochodzi z „Predomu-Wrometu” z Wronki. Inni liczący się eksporterzy to: „Polam” Pila, „Spomasz” Wronki i Fabryka Porcelany i Porcelitu w Chodzieży. Jak dotąd nieuległa przebiega realizacja rocznego planu wywozu w tym województwie. W ciągu 4 miesięcy wykonano 34 procent zadan rocznych. Wyróżnili się m. in. tacy potentaci, jak „Rofama” Rogoźno (największy eksporter województwa) czy też „Predom-Wromet”. W 14 jednostkach występują jednak opóźnienia. Część eksporterów nie ma po prostu stosownej ilości zamówień. W Pilskim widzi się możliwości dalszego zwiększania wywozu. Z taką deklaracją wystąpił m. in. załogi Huty Szkła w Ujściu i pilskiego „Polamu”.

W Konińskim eksport realizuje 17 przedsiębiorstw. Największy udział mają: Huta Aluminium, „Korund” — Koło, „Miranda” w Turku i Zakłady Mięsne w Kole. W ubieg

łym roku 7 eksporterów nie wykonało planów, przede wszystkim z powodu braku zamówień. Kopalnia Soli w Kłodawie nie wykonała wywozu, gdyż nie otrzymała odpowiedniej ilości wagonów. Kłopoty mają też niektóre spółdzielnie; nie mogą one pozyskać niezbędnej ilości materiałów dla potrzeb produkcji eksportowej.

W Leszczyńskim swoje towary sprzedaje za granicę aż 38 mniejszych producentów; największym spośród nich jest Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych, zaś jedną czwartą eksportu stanowi cukier. W województwie planuje się w tym roku zwiększyć wywóz do krajów kapitalistycznych o 55 procent. Rozważa się możliwości podjęcia produkcji na eksport kwasu mlekowego.

Tegoroczne zadania wielkopolskich eksporterów, realizowane przy wydatnej pomocy Poznańskiego Oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, chociaż są dość napięte, wydają się realne. Sądzić należy, że tradycyjny udział wielkopolskich eksporterów w całym krajowym wywozie nie będzie mniejszy niż w latach minionych.

Zawsze interesująca ekspozycja

W ekspozycji przemysłu ciężkiego na MTP bardzo efektywnie prezentują się zwykle maszyny budowlane, drogowe i dźwigi sprzedawane przez „Bumar”, a także kompletne obiekty przemysłowe, którymi handluje „Polimex-Cekop”.

Fot. (2) — Archiwum



Gdy mówić o roli jaką w gospodarce każdego kraju odgrywa handel zagraniczny zwykle najlepiej odwołać się do jakiegoś przekonującego przykładu. A więc chociażby Japonia, kraj niewielki, pozbawiony surowców. Z handlu zagranicznego, a raczej eksportu uczyniono tutaj spe cjalność narodową. Japońskie wyroby dominują na rynkach świata. Kraj ten posiada wybitnie dodatnie saldo w obro tach zagranicznych. A to przecież oznacza możliwość zakupu szeregu towarów, stwarzając szansę rozwoju dla całej gospodarki i poprawy stopy życiowej ludności.

Oczywiście nie sposób porównywać nas do takich potentatów eksportowych jak Japonia, czy w Europie — chociażby RFN. Trzeba jednak odnotować fakt, iż w minionym 35-leciu nie wykorzystaliśmy w należyty sposób potencjału handlu zagranicznego jako jednego z podstawowych czynników dynamizowania rozwoju gospodarki. W całym tym okresie nasz udział w globalnej produkcji dóbr światowych (przemysł, rolnictwo), był wyższy niż udział w handlu światowym. Potrzeba uzyskania dodatniego salda w obrotach z zagranicą jest jednym z najważniejszych zadań stawianych przed naszą gospodarką. Jak dotąd przedsięwzięcia tego nie udało się zrealizować. Wprawdzie przewaga importu nad eksportem stale maleje (w roku ubiegłym na statystycznym Polaka przypadało 480 dolarów importu i 403 dolary eksportu), jednak ciągle jeszcze sporo brakuje, by nasz wywóz zrównoważył zakupy dokonywane za granicą. Ma to nastąpić w przyszłej pięcioletce.

O wiele bliżsi jesteśmy w osiągnięciu tego celu w obrotach z krajami RWPG, gdzie porozumienia wieloletnie sprzyjają bardziej zrównoważonej wymianie. Ponadto — zwłaszcza w obrotach z ZSRR, naszym największym partnerem — uzyskujemy ogromny rynek zbytu, umożliwiający rozwinięcie bardziej opłacalnej produkcji wielkoseryjnej. Na kraje socjalistyczne przypada około 61 procent naszego eksportu i 54 procent importu. Obok ZSRR nasi najważniejsi partnerzy to NRD i Czechosłowacja oraz Węgry, Rumunia i Bułgaria. Obecnie uczestniczymy w około 200 porozumieniach dwustronnych i 100 wielostronnych. Sprzyja to pogłębianiu procesów kooperacji i specjalizacji. W obrotach z partnerami z RWPG szczególnie wysoką pozycję zajmuje nasz przemysł stoczniowy, obrabiarkowy, maszyn budowlanych i drogowych, urządzeń energetycznych oraz przemysł motoryzacyjny.

W naszych stosunkach gospodarczych i handlowych z krajami RWPG dużą rolę odgrywają w ostatnich latach rozliczenia wspólne inwestycje. Na przykład w ubiegłym roku oddano do użytku trzy wielkie wspólne inwestycje krajów RWPG; zakład przeróbki drewna w Ust-Iłmsku, gazociąg orenburski i linię wysokiego napięcia Winnica (ZSRR) — Albertisa (Węgry). Kończy się budowa olbrzymiego kombinatu azbestowego w Kijembajewsku (ZSRR). W tym roku zawarto porozumienie o kolejnych wspólnych inwestycjach energetycznych. Przy udziale Polski wzniesiona zostanie w ZSRR Chmielnicka Elektrownia Atomowa. Pierwsze dostawy e-

Polska na rynkach świata

nergii przewidziano na rok 1984. Budowana będzie też linia przesyłowa z tej elektrowni do Rzeszowa.

Nie tylko Polska ma problemy z szerszym włączaniem się do handlu światowego. Podobne kłopoty są udziałem gospodarki innych krajów RWPG. Trwająca w ostatnich latach w krajach kapitalistycznych recesja, jest przyczyną „zamknięcia” szeregu rynków dla zagranicznych towarów. Z tej też m. in. przyczyny 10 krajów RWPG, zamieszkanych przez 10 procent ludności świata i wytwarzających jedną trzecią światowej produkcji przemysłowej — wykazuje niższe tempo wzrostu eksportu niż produkcji.

Mówiąc o trudnościach z lokowaniem polskich towarów na rynkach krajów wysoko rozwiniętych, z pewną dozą krytycyzmu trzeba jednak przyjmować głosy naszych producentów, usprawiedliwiających wszelkie niepowodzenia panującym w tych krajach protekcjonizmem i stwarzaniem utrudnień w handlu z nami. Praktyka wykazuje, że dobry towar można zawsze sprzedać. I tu objawia się słaba konkurencyjność wielu naszych wyrobów, stosunkowo niski w nich udział nowoczesnej myśli technicznej, brak oryginalnych

rozwiązań. W zbyt małym jeszcze stopniu zaplecze naukowe — badawcze wspiera produkcję eksportową.

Niezbędne jest rozwijanie produkcji tych towarów, które umiemy produkować lepiej lub taniej niż inni, bo tylko takie wyroby mogą pokonać przeszkody protekcjonistyczne. Oczywiście muszą to być towary wzorowej jakości. Nie można też rozróżniać lepszą produkcję na eksport — gorszą dla kraju. W wielu dziedzinach wysokie wymagania odbiorców zagranicznych podwyższają poziom wykonania podobnych towarów, wytwarzanych dla krajowej klienteli. I w tym również należy widzieć wpływ eksportu na lepsze zaopatrzenie rynku krajowego. Inne niezaprzeczalne korzyści to wydłużone serie eksportowe, zasilające nasze półki sklepowe, a przede wszystkim wpływ dewizowy, umożliwiający zakup szeregu niezbędnych surowców i towarów, których w kraju brakuje.

Na rozwoju eksportu bardzo nam zależy. Ale też trzeba dążyć zarazem do racjonalizacji importu, czyli unikania zbędnych zakupów, jeżeli import można zastąpić wyrobami rodzinnymi.

Ostatnio wprowadzono innowacje w systemie zarządzania w handlu zagranicznym. By stworzyć lepsze motywacje rozwijania opłacalnego eksportu kilkunastu organizacjom gospodarczym, wielkim przedsiębiorstwom i zjednoczeniom, zapewniono im korzystniejsze warunki wzrostu produkcji. Nowy system powinien sprzyjać rozwojowi eksportu a przez to i wzrostowi wymiany towarowej. Dotyczy to nie tylko krajów RWPG i RFN, Wielkiej Brytanii, USA, Włoch, Francji i Austrii, gdzie mamy już ugruntowaną pozycję; również przyczyni się do pozyskania rynków niedostatecznie jeszcze spenetrowanych. W uchwale VIII Zjazdu PZPR mówi się o potrzebie zwiększenia wywozu do takiego stopnia, by na przykład udział produkcji eksportowej w przemyśle zwiększyć do 17 procent.

Polska szuka nowego handlowego miejsca w świecie. Rozwój naszej gospodarki w dekadzie lat siedemdziesiątych sprawia, że to miejsce może być poczesne. A z naszych zadań wynika, że powinno takim być.

Materiały na tę stronę przygotował MAREK PRZYBYLSKI

Poznanawanie warunków życia

Prowadzenie aktywnej polityki społeczno-ekonomicznej państwa wymaga dobrej orientacji w zakresie kształtowania się warunków życiowych ludności. Kończąca jest znajomość nie tylko przeciętnych warunków bytowych w ujęciu ogólnokrajowym, ale przede wszystkim stopnia zróżnicowania w ujęciu przestrzennym i społeczno-zawodowym. Najmniej rozpoznana pod tym względem jest sytuacja rodzin o najniższych dochodach i wielodzietnych oraz rodzin najbogatych, można jednak w oparciu o wybrane wskaźniki zaobserwować stopień zróżnicowania warunków bytowych podstawowych grup gospodarstw domowych w Polsce.

W porównaniu do 1970 r. za szły dość istotne zmiany w strukturze wiekowej ludności. Więcej jest Polaków w wieku produkcyjnym oraz poprodukcyjnym, a ten ostatni wskaźnik dowodzi postępującego procesu starzenia się ludności, co pociąga za sobą nie tylko konsekwencje natury społecznej, lecz oddziałuje także na poziom życia.

Procesy demograficzne i migracyjne (zwłaszcza te wsi do miast) spowodowały określone zmiany w strukturze wielkości gospodarstw domowych, zmniejsza się odsetek rodzin dużych na korzyść dwu-trzyosobowych, dostrzeżono przy tym, że w miarę wzrostu liczby osób w rodzinach spada — statystycznie — aktywność zawodowa. W praktyce więc wielkość gospodarstwa domowego należy do głównych czynników decydujących o zamożności rodziny, przede wszystkim o kształtowaniu się dochodów przypadających na jedną osobę. W 1978 r. wynosiły one średnio: w rodzinach pracowniczych 2 800 zł, w robotniczo-chłopskich — 2 200 zł, w chłopskich — 2 500 zł, a w rodzinach emerytów i rencistów — 2 300 zł. W wyniku wzrostu dochodów ludności nastąpiło znaczne przesunięcie gospodarstw domowych z niskich do wyższych grup pod tym względem. Szczególnie wyraźne zmiany obserwuje się w gospodarstwach domowych związanych z rolnictwem.

Wśród gospodarstw domowych o niskich dochodach, zwłaszcza w grupie pracowniczych i robotniczo-chłopskich, przeważają gospodarstwa o dużej liczbie osób i niskiej aktywności zawodowej, nato-

miast wśród pracowniczych o wysokich dochodach przeważają gospodarstwa małe o wysokiej aktywności zawodowej. Rodziny w różnym stopniu korzystają ze świadczeń w naturze ze społecznego funduszu spożywców. Najczęściej — rodziny pracownicze, w których budżecie świadczenia w zakresie ochrony zdrowia, oświaty i wychowania, czasów i kolonii, obozów oraz usług bibliotecznych stanowią 10 procent ogólnych przychodów (w chłopach — około 5 procent).

Wyniki badań budżetów rodzinnych wskazują również, że w latach 1976—1978 występowały dość znaczne różnice

WOKÓŁ SPRAW RODZINY

w przeciętnym poziomie wartości spożycia między podstawowymi grupami gospodarstw domowych. Mniejsze zróżnicowanie notuje się w zakresie wydatków na artykuły żywnościowe (od około 850 zł na osobę miesięcznie w gospodarstwach robotniczo-chłopskich do 1 000 zł w gospodarstwach pracowniczych). Większe są różnice w zakupie artykułów nieżywnościowych i usług (w rodzinach pracowniczych jest półtora raza wyższe niż w gospodarstwach emerytów i rencistów). Struktura spożycia jest ściśle skorelowana z zamożnością, a w miarę wzrostu dochodów w ogólnej wartości spożycia procentowo spada udział artykułów żywnościowych, wzrasta zaś spożycie artykułów nieżywnościowych i usług. Największe różnice między grupami społeczno-ekonomicznymi występują w wydatkach na zakup dóbr i usług za spakujących potrzeby związane z kulturą, oświatą, sportem, turystyką i wypoczynkiem oraz transportem i łącznością. Gospodarstwa związane z rolnictwem w porównaniu z pozostałymi przeznaczają znacznie mniejszą część swoich dochodów na higienę osobistą i ochronę zdrowia, za ledwie połowę tego, co gospodarstwa pracownicze.

Jednym z ważniejszych mierz-

ników poziomu życia ludności jest liczba oraz struktura asortymentowa przedmiotów trwałego użytku będących w posiadaniu gospodarstw domowych. Do podstawowego ich wyposażenia zaliczyć dziś można radia, pralki i telewizory, w rodzinach pracowniczych do datkowo lodówki i odkurzacze, a w rolniczych — rowery i maszyny do szycia.

A jaka jest sytuacja mieszkaniowa Polaków? Najmniej zagęszczone są mieszkania emerytów i rencistów (na jedną osobę przypada 22,6 metrów kwadratowych na osobę), a najbardziej — rodzin pracowniczych (12,9 metrów kwadratowych). Tylko co trzecie gospodarstwo pracownicze dysponuje mieszkaniem o powierzchni nie wyższej niż 50 metrów kwadratowych.

Wnioski? Ciągłe jeszcze występuje wyraźne zróżnicowanie poziomu i struktury spożycia w rodzinach czterech podstawowych grup społeczno-ekonomicznych. Przynależność do nich różnicuje nie tylko wydatki na żywność, ale przede wszystkim na higienę i ochronę zdrowia, kulturę i oświatę oraz wypoczynek i rekreację. Istnieje dość wyraźna zależność struktury i poziomu wydatków konsumpcyjnych od wysokości dochodu na jednego członka rodziny, jej wielkości, aktywności zawodowej oraz wieku poszczególnych członków rodziny, charakteru pracy, miejsca zamieszkania (wiesi czy miasto), od nawyków i upodobań. Sposób reagowania na wzrost dochodów i wpływ innych czynników decydujących o zakupach zbliża do siebie grupy gospodarstw domowych pracowniczych oraz emerytów i rencistów, z drugiej zaś strony rodzin robotniczo-chłopskich i chłopskich. Istotne różnice występują ciągle w warunkach mieszkaniowych różnych grup ludności, nie tylko pod względem powierzchni mieszkalnej, ale przede wszystkim w zakresie wyposażenia mieszkań w urządzenia centralnego ogrzewania i instalacje sanitarne.

Zmierzając do podnoszenia warunków życia różnych grup rodzin, polityka społeczno-gospodarcza winna uwzględnić zasadę „równych miar” w kształtowaniu polityki płac i wynagrodzeń za pracę oraz realizacji zasady „równych szans” w polityce społecznej i rynkowej.

JANUSZ PIASNY

W ZSRR ukazała się praca L. Urazowej pt. „Polscy artyści-realiści”; książka ukazuje sylwetki współczesnych malarzy, grafików i rzeźbiarzy z różnych ośrodków Polski, przynosząc też reprodukcje najwybitniejszych dzieł.

☆

W Nowym Jorku odbyło się światowe prawykonywanie najnowszej dzieła Krzysztofa Pendereckiego — II Symfonii, której podtytuł brzmi „Symfonia na Boże Narodzenie”; or-

POLONICA KULTURALNE

kietrą Filharmonii Nowojorskiej dyrygował Zubin Mehta.

☆

Najnowszy numer wydawnego przez Akademię Sztuk NRD dwumiesięcznika „Sinn und Form” prawie w całości jest poświęcony prezentacji dorobku polskich pisarzy: Jarosława Iwaszkiewicza, Haliny Auderskiej, Andrzeja Ku-

niewicza, Wojciecha Zukrowskiego i in.

☆

Wysoko oceniono utwory polskie, muzyki na XXVII do rocznej sesji Międzynarodowej Trybuny Kompozytorów UNESCO w Paryżu: jedno z czołowych miejsc zajęła kompozycja Augustyna Blocha „Annaiki”, a w kategorii młodych kompozytorów najwyższą oceniono „Symfonię na instrumenty dęte, perkusję i dwa fortepiany” Aleksandra Lasowiana. (PAP)

Wyzwolenie Wielkopolski przed 35 laty spod okupacyjnego jarzma zapoczątkowało szybką odbudowę życia politycznego. Mieszkańcy oswobodzonych miast samorządnie powoływali organa władzy, mającej przede wszystkim strzec bezpieczeństwa i porządku oraz czuwać nad sprawiedliwym rozdziałem artykułów żywnościowych.

Proces kształtowania się nowych stosunków politycznych w Wielkopolsce związany był z rozwojem sytuacji politycznej w kraju. 3 lutego 1945 r. znalazła się w Poznaniu grupa operacyjna rządu lubelskiego. Na jej czele stał Michał Gwizdowicz, upoważniony (jako pełnomocnik rządu i wojewoda poznański) do organizowania w województwie poznańskim administracji państwowej. Należało on do radykalnej grupy działaczy Stronnictwa Ludowego. Kilka dni później do Poznania przybyła ekipa operacyjna na Milicję Obywatelską, złożona z trzystu byłych partyzan-

tów Armii Ludowej. Dowodził nią major Tadeusz Paszta, który został pierwszym komendantem wojewódzkim MO w Poznaniu.

Od pierwszych dni po wyzwoleniu najaktywniejszą siłą polityczną w Wielkopolsce stała się Polska Partia Robotnicza. Proces radykalizacji ludności wpłynął na szybki wzrost jej szeregów. Polityka PPR, inicjująca i popierająca wyłączenie gospodarstw niemieckich i obszarów oraz przejmowanie większych zakładów przemysłowych przez robotników, stwarzała masom ludowym szansę bezpośredniego aktywnego uczestniczenia w przeobrażeniach społeczno-ustrojowych. Szczególne znac-

nie i poparcie zyskiwało w Wielkopolsce stanowisko PPR w sprawie zachodnich granic Polski.

Na przełomie stycznia i lutego 1945 r. organizacje PPR powstawały w największych ośrodkach miejskich Wielkopolski: w Koninie, Gnieźnie, Kaliszu i Poznaniu. Decydującą rolę w tworzeniu komórek partyjnych odgrywali byli działacze Komunistycznej Partii Polski, Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, Polskiej Partii Socjalistycznej—Lewicy, klasowych związków zawodowych oraz PPR z okresu okupacji. Byli członkowie KPP odegrali m. in. doniosłą rolę w tworzeniu instancji terenowych partii w takich ośrodkach, jak

Z Gdańska do Karlskrony, niewielkiego portu na południu Szwecji, prom PZB „Silesia” płyduje ponad 11 godzin. Dociera tu około południa. Gdy już po obu stronach burty pojawiają się pierwsze z 30 wyspek, na których miasteczko jest rozłożone pasażerowie z Polski zadają sobie pytania: co też ciekawego można tutaj zobaczyć, jakich wrażeń dostarczy prawie ośmiogodzinny pobyt? Po wyjściu na ląd wnet okaże się, że owo kilka godzin najzupełniej wystarczy na zwiedzenie miasta, poznanie jego historii i wyrobienie sobie opinii o tym znaczącym dla Szwecji skrawku ziemi.

W historii Szwecji Karlskrona wpisała się 300 lat temu. W 1680 roku król Karol XI powziął bowiem decyzję o budowie portu wojennego nad niezamierzającą częścią Bałtyku. Wybór padł właśnie na owe wysypki na południu kraju. Umożliwiały one założenie tu dobrze osłoniętej bazy dla okrętów, które zarazem mogły być w stałym pogotowiu (w omawianym okresie Szwecja znajdowała się w ciągłej niemal wojnie z pobliską Danią).

Do dzisiaj pełni ów południowo-szwedzki port swoją pierwotną rolę. Ale nadto stał się też — wraz z całą prowincją Blekinge, której jest stolicą — rejonem turystycznym. Jest to zatem jedna z przyczyn, dla których władze prowincji starały się o stałe połączenie promowe z Polską.

Ten rok ma dla Karlskrony szczególne znaczenie, właśnie z racji 300-lecia istnienia miasta. Osiągające w biurach podróży i placówkach informacji turystycznej specjalne wydawnictwo pozwala zorientować się, jak bogaty jest program rozmaitych jubileuszowych imprez. Ich nasilenie przypadnie na okres od czerwca do sierpnia, zatem na pełnię turystycznego sezonu, a kulminacyjnym punktem będą koncerty, parady i rozmaite zabawy 10 sierpnia — w dzień nadania Karlskronie przed

Karlskrona miasto na wyspach

Korespondencja własna ze Szwecji

trzema wiekami praw miejskich.

Można za ułkon władz miasta Karlskrony przyjąć to, że z ich inicjatywy na polskim promie dostępna jest krótka informacja (szkoda, że w fatalnej polszczyźnie) o mieście i jego atrakcjach turystycznych, że w Muzeum Marynarki Wojennej dostępny jest polski (tym razem napisany bardzo poprawnym językiem) opis ekspozycji, że w domu towarowym „Tempo” poleca się usługi polskiego tłumacza. Ale zapewne głębszy sens miało ustanowienie „Dni Polskich” właśnie w ramach obchodów 300-lecia miasta. „Dni” te odbyły się między 5 a 10 maja. Ich celem było zaprezentowanie nie mieszkańcom, osiągnięć kulturalnych Polski w różnych dziedzinach. Występowały więc zespoły pieśni i tańca, soliści, były prelekcje i spotkania. „Dni Polskie” spotkały się wśród karlskronczyków i całej prowincji z dużym zainteresowaniem.

Turystę polskiego powinno ciekawić co pozostało w Karlskronie z minionych stuleci. Niestety, informacje, jakich dostarczają skromne opisy wręczane niektórym pasażerom promu „Silesia” przez polskie biura podróży, są wręcz lakoniczne.

Dwie najistotniejsze atrakcje Karlskrony to Muzeum Marynarki Wojennej, istniejące od połowy XVIII wieku oraz Muzeum Blekinge przy

Fraament rynku Stortorget w Karlskronie. Na pierwszym planie pomnik Karola XI.

Fot. — F. Nowakowski



Fisktorget, założone w początkach minionego stulecia, a ujawniające dzieje miejscowego rzemiosła i najbardziej popularnych w prowincji zajęć ludności. Oba te przybytki kultury mają interesujący układ ekspozycji przejrzystej, opatrzonej wieloma uwagami i opisami. Jest tam sporo cennych eksponatów dających pełen pogląd na rozwój budownictwa okrętowego w tym znaczącym porcie Szwecji, jak i życia oraz zajęć jego mieszkańców od zarania istnienia Karlskrony niemal po dzień dzisiejszy.

Drewniane centrum miasta, pobudowane w XVII wieku przez architektów Erica Dahlberga oraz Nikodemusów, Tesinów — młodszego i starszego, spłonęło w 1790 roku. Szybko je odbudowano, ale już raczej z kamienia i cegły. Stojący dzisiaj na Stortorget — największym w Skandynawii rynku miejskim — ratusz jest najznamienszym obiektem tego nowego okresu istnienia miasta. Zabytkiem dawnego, drewnianego budownictwa jest kościół Admiralski, jedna z najstarszych i największych świątyń tego typu w Szwecji. Nie jest przesadą twierdzenie, iż jest to jedyny świadek dawnej świetności Karlskrony.

Dzisiaj Karlskrona posiada zabudowę bardzo zróżnicowaną. Obok nowoczesnych domów czynszowych stoją starsze, drewniane. Tuż przy małych domkach jednorodzinnych z drewna — współczesne z barwnej cegły. Na północnym skraju miasta piętrzą się zaś wysokościowce, których bryły doskonale wkomponowane w tarasowe wzniesienie skalne. Wszystko jest tu nie zwykle barwne: architektura domów, przydomowe ogródki, miejskie parki i zieleńce. Nadaje to miasteczku swoisty kolor, jakiś specyficzny, radosny wręcz nastrój. Zarazem — ulice, wyprowadzone na dawnym planie, są przestronne i szerokie, jakby dawni architekci przewidzieli dzisiejsze potrzeby miasta.

Teraz, gdy Karlskrona przygotowuje się do kulminacji obchodów 300-lecia istnienia, miasto przybrało szczególnie odświeżony wygląd. Nad centralnymi ulicami głównej wyspy Trosöe rozwieszono sznury z barwnymi poręczami, wszędzie widać kolorowe plansze, plakaty i inne upiększające miasto elementy.

Dla polskiego turysty, który od szeregu miesięcy jest w Karlskronie mile widzianym gościem, jedyną przeszkodą stanowi język. Ale, być może — gdy tylko z biegiem lat wzrastać będzie w Karlskronie liczba przybyszów z Polski — nie tylko w domu towarowym „Tempo” polecać się nam będzie mówiącego po polsku tłumacza.

EUGENIUSZ COFTA

Z KART HISTORII

Tak rodziła się wspólnota działania

nie i poparcie zyskiwało w Wielkopolsce stanowisko PPR w sprawie zachodnich granic Polski.

Na przełomie stycznia i lutego 1945 r. organizacje PPR powstawały w największych ośrodkach miejskich Wielkopolski: w Koninie, Gnieźnie, Kaliszu i Poznaniu. Decydującą rolę w tworzeniu komórek partyjnych odgrywali byli działacze Komunistycznej Partii Polski, Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, Polskiej Partii Socjalistycznej—Lewicy, klasowych związków zawodowych oraz PPR z okresu okupacji. Byli członkowie KPP odegrali m. in. doniosłą rolę w tworzeniu instancji terenowych partii w takich ośrodkach, jak

Chodzież (Jan Dominiak), Gniezno (Stanisław Miłostan, Władysław Szlaferek, Jan Klauwiter), Koło (Józef i Szczepan Mamóńscy), Konin (Adam Filipiak, Mieczysław Zmudziński, Walerian Jakubowski, Jar Jakubowski, Teodor Grochowski, Lucjan Kubański) oraz w powiecie poznańskim (Andrzej Weclawek, Władysław Nowicki, Andrzej Sternal). 4 lutego w domu przy ulicy Matejki 59 w Poznaniu odbyło się zebranie, na którym powołano Komitet Miejski PPR, który do chwili powołania Komitetu Wojewódzkiego PPR spełniał funkcję nadrzędnej instancji partyjnej w Wielkopolsce. Spośród aktywnego skupienia wokół Komitetu Miejskiego delegowano w

lutym 1945 r. osoby współdziałające z ogniwami PPR na terenie poszczególnych powiatów.

10 marca 1945 r. przy współdziałaniu pełnomocników KC PR: Marii Kamińskiej i Rybarda Kalinowskiego powstał Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu. Pierwsza ogólnowoje-wódzka konferencja aktywu PR w Wielkopolsce wrosła około 1500 w ostatnich dniach stycznia 1945 r. do około 27 000 w czerwcu tego roku.

Najbliższą PPR pod względem oblicza ideowego i zaangażowania w procesy dokonujących się przemian była Polska

Partia Socjalistyczna. Pierwsze po wyzwoleniu ognia organizacyjne PPS w Wielkopolsce powstały w Ostrowie, Kaliszu, Śremie, Czarnkowie i Jarosławie, gdzie partia ta rozwijała ożywioną działalność już w okresie międzywojennym. 16 lutego dokonano wyboru Tymczasowego Prezydium Miejskiego Komitetu Robotniczego PPS w Poznaniu. W innych rejonach Wielkopolski (zwłaszcza w powiatach południowo-zachodnich) organizacje PPS powstawały na ogół przy współdziałaniu przedstawicieli Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. Instancją koordynującą działalność tej partii w

BALET

Carmen i...

Swiatowy repertuar baletów pełnospektaklowych nie jest wcale tak liczny. Z tej też przyczyny teatry operowe chętnie sięgają po formy mniejsze, nie pisane z myślą o balecie. Znaczący wpływ na wybór utworów posiadają zainteresowania muzyczne choreografa, a także aktualne możliwości liczne i techniczne danego zespołu baletowego. Niekiedy jest to wręcz celowy zamiar, aby poprzez tzw. składanki przygotować zespół do pozycji pełnospektaklowych.

Trójczłonowa była także premiera baletowa w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Złożyły się na nią pozycje różniące się od siebie stylistycznie. I tak Paula Dukasa — La Peri, Tadeusza Szelińskiego — Epitaphium (na śmierć Karola Szymanowskiego) — utwór wcale nie baletowy i wreszcie zamajająca wieczerza Suija Carmen — Georgesa Bizeta — na nowo zinstrumetnowana jako spektakl baletowy przez Rodioną Szczedrinę. Trzy odmienne stylistyki muzyczne, trzy nie przylegające do siebie nastroje.

Autorem zarówno inscenizacji jak i choreografii wszystkich baletów był Henryk Konwiński. Niewątpliwą pomocą dla niego stanowił scenograf — Władysław Wigura. W „La Peri” uwydatniona została baśniowatość wątku bądź co bądź libretta. Umiejętne stopniowanie kolorem, to jeden walor, drugi zaś ożywienie całości pomysłowo zakomponowanymi plastycznie postaciami fantastycznymi.

„Epitaphium” Tadeusza Szelińskiego kontrastowało znacznie z pozycją poprzednią. Było ono oszczędne zarówno w barwach kostiumów tancerzy, jak również w koncepcji choreograficznej. Ta ostatnia próbowała sugerować pewien ciąg zdarzeń niemniej daleki od dosłowności.

Kulminacją wieczoru była bez wątpienia „Carmen”. W niej dominował w planie kolorystycznym kontrast czerwieni i czerni. Jej „hiszpańskość” nie była tylko naśladowaniem w zamyśle. Punkt ciężkości choreografii położony został na uwypukleniu dramatyczności dzieła poprzez oszczędny charakterystykę głównych postaci. O tym, jak się to powiodło, nieco później.

Kierownikiem muzycznym spektaklu był Jan Kulaszewicz. Przygotował on wszystkie 3 utwory z właściwą dla siebie starannością. W „La Peri” na uwagę zasługiwała świetnie brzmiąca „blacha” (intonacyjnie niemal bez zastrzeżeń). Epitaphium natomiast było skupione wewnętrznie, niemniej o dużym ładunku ekspresji. Najmniej zadowolona mogła znakomicie jednak zin-

strumentowana Suija — Carmen z powodu nie zachowania właściwych proporcji brzmieniowych pomiędzy grupą perkusji a kwintetem (niestety, zbyt mała liczba obsada tego ostatniego). Dyrygowana była poza tym z dużym wigorem i wycuciem dramatyzmu tej muzyki.

Powróćmy do realizacji tanecznej. Z dużą przyjemnością mogę stwierdzić, iż zauważalny jest stały rozwój Olgi Kozimali, tańczącej tym razem postać Peri. Posiada ona nie zaprzeczalny walor sceniczny — naturalność i wdzięk, które wspomagane wzrastającymi umiejętnościami technicznymi złożyły się na sukces młodej tancerki. Partnerował jej w sposób przekonujący jako Iskander — Wiesław Kościelak.

W „Epitaphium” główne partie kobiece tańczyli Eugeniusz Pisarczyk, Ewa Pawlak i Małgorzata Polychuk. Potrafiły one za pomocą oszczędnych elementów stworzyć nastroj dramatyczny, korespondujący z nastrojem muzyki. Z postaci męskich na uwagę zasługuje Ruslan Curujew, wyróżniający się w zespole odmiennym sposobem bycia na scenie, aktywnego w każdym elemencie.

Największe zainteresowanie wzbudziła „Carmen”. Nie tylko zresztą przez pamięć o mistrzowskich kreacjach Maji Plisieckiej, czy Alicji Alonzo. Poznańska realizacja jest inna, niemniej również ciekawa. Najbardziej dramatyczną postacią stworzył Juliusz Stańda jako Don Jose. Powściągliwy w geście, ruchu, a mimo wszystko wnoszący napięcie. Indywidualnie potraktowała postać Carmen Małgorzata Polychuk. — Dynamiczna, pełna ekspresji, starająca się każdym ruchem oddać prawdziwość motywacji psychologicznych. Dobrze prezentuje się na scenie Jerzy Jasiński (Torreador) jakkolwiek wykazuje jeszcze drobne niedostatki techniczne. W pozostałych partiach wystąpili jako Przenoczenie — Kornelia Małacka oraz jako Zuniga — Edward Podolaczek.

Otrzymałmy zatem spektakl baletowy rzetelnie przygotowany, który może liczyć na zainteresowanie publiczności.

JANUSZ KEMPIŃSKI

TEATR WIELKI im. Stanisława Moniuszki. Premiera: 4 maj 1980 r. Paul Dukas: La Peri, Tadeusz Szeliński: Epitaphium (na śmierć Karola Szymanowskiego), Georges Bizet — Rodion Szczedrin — „Carmen”. Kierownictwo muzyczne: Jan Kulaszewicz. Inscenizacja i choreografia: Henryk Konwiński. Scenografia: Władysław Wigura.

Badania nad rzemiosłem ludowym w Wielkopolsce

Zanim odejdą ostatni

Bez kowala, zduna, cieśli, wiesz nie mogłaby istnieć, tak samo jak dzisiejsze gospodarstwo rolne bez nowoczesnego parku maszynowego.

Jeszcze na początku XIX wieku w każdej wsi wielkopolskiej działało co najmniej kilka warsztatów rzemieślniczych. Wiejskie kuźnie i stolarnie cieszyły się uznaniem ludności nie tylko ze względu na swe funkcje usługowe. Określały także stopień samowystarczalności gromady wiejskiej, która chciała egzystować bez miasta, jego ofert i współpracy.

Wiejski warsztat rzemieślniczy stwarzał również często jedyną możliwość uwolnienia chłopskiej rodziny od nadmiaru gęb do jedzenia. Trafiali do terminu chłopcy najmniejsi przydatni do pracy w gospodarstwie, a za to nierzadko utalentowani.

Rosław Lewandowski z Muzeum Etnograficznego (Oddział Muzeum Narodowego) w Po-

znaniu twierdzi, że usługi garnarzy, stelmachów czy kołodziejów dzisiejszej wsi są już niepotrzebne, bo dla jej potrzeb działa przemysł i placówki usługowe zlokalizowane w mieście.

Rzemiosło ludowe umiera i umrze do końca, w sposób naturalny i nieunikniony. Zanim jednak poczciwy patron Hefajstos odwoła na emeryturę ostatniego wirtuosa kowalskiego młota i miecha, należało by się zastanowić, czy zarejestrowaliśmy dla przyszłych pokoleń cenne zabytki sztuki i kultury ludowej regionu. Co jeszcze należałoby zbadać, utrwalić, zachować od zapomnienia?

Badania etnografów z Muzeum Narodowego w Poznaniu koncentrują się w organizowanym ośrodku dokumentacji i etnograficznej. Zbiera się tu i po rzadkuje w cykle tematyczne m. in. stare fotografie, a także rysunki z dawnych czasopism. Pracownicy muzeum wyjeżdżają też w teren, aby w bezpośrednich rozmowach z działającymi jeszcze rzemieślnikami

zebrać dane dotyczące szczegółów wymierających zawodów wiejskich, a także zabezpieczyć dla zbiorów muzeum co ciekawsze eksponaty z demontowanych warsztatów. Na wyróżnienie zasługują zakończone już badania Rosława Lewandowskiego nad ludowym garnarstwem oraz Zofii Grodeckiej nad wielkopolskim haftem.

Szkoda tylko, że są to nieliczne próby ratowania od zapomnienia dawnego rzemiosła. Pocięta fakt, że poznańscy etnografowie przygotowują plan badań kultury ludowej w Wielkopolsce i że w najbliższym czasie (może jeszcze w tym roku) uda się rozpocząć bardziej wnikliwe i kompleksowe badania nad całokształtem zanikającej z każdym dniem wiejskiej profesji rzemieślniczej.

Sprawa pilna, bo trzeba zdążyć, zanim odejdą ostatni.

JERZY KRĘGIELCZAK

Wielkopolsce stał się powołany w marcu 1945 r. Wojewódzki Komitet Robotniczy w Poznaniu. W połowie czerwca 1945 r. liczyła ona około 12 000 członków. Ściśle związana z PPS była Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. Jej rozwój był jednak znacznie mniej dynamiczny niż ZWM.

Obok partii robotniczych reprezentujących rewolucyjne tendencje społeczne po wywołaniu reaktywowały działalność stronnictwa polityczne, skłonne do udziału w odbudowie kraju na gruncie zasad sformułowanych w Manifestie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Zasięg ich oddziaływania w Wielkopolsce był bardzo nierównomierny. W najkorzystniejszej sytuacji znajdowało się Stronnictwo Ludowe, które rozwijało konspiracyjną działalność w okresie okupacji. 8 marca 1945 r. doszło do powołania Tymczasowego Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Ludowego. Najbardziej dyna-

miczne organizacje terenowe stronnictwa rozwijały się w powiatach: krotoszyńskim, średzkim, rawickim i czarnkowskim. Pod wpływami SL pozostawał Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Ludowej „Wici”.

Wpływy Stronnictwa Demokratycznego były w Wielkopolsce stosunkowo niewielkie. Wprawdzie pierwsza komórka organizacyjna SD powstała w Koninie 21 stycznia 1945 r., rozwijając dość aktywną działalność, lecz tymczasowe władze wojewódzkie SD ukończyły się dopiero 9 marca tegoż roku. Z inicjatywy i przy bezpośrednim udziale działaczy władz wojewódzkich SD powstawały instancje i ogniska organizacyjne w terenie. Rozwój organizacyjny SD nie miał jednak tak spontanicznego charakteru, jak pozostałych partii.

Instytucjonalną formę współpracy wszystkich partii politycznych stanowiła powołana w marcu 1945 r. Wojewódzka Ko-

misja Porozumiewawcza Stronnictw Demokratycznych i utworzone nieco później jej odpowiedniki powiatowe. Komisje porozumiewawcze zajmowały się ustalaniem składu osobowego rad narodowych wydziałów powiatowych, obsadą stanowisk burmistrzów, starostów, sprawami reformy rolnej, bezpieczeństwa i ochrony mienia obywateli, aprowizacją itp.

Oblicze polityczne partii i stronnictw kształtowało się w toku realizowania nakreślonych przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przeobrażeń społecznych i ustrojowych, a przede wszystkim — reformy rolnej i przejmowania przez państwo zakładów przemysłowych. Decydującą rolę w tej dziedzinie odgrywał aktywnie mobilizowany przez Polską Partię Robotniczą. Nie mogło to pozostać bez wpływu na zakres udziału reprezentantów tej partii w organach władzy.

ANDRZEJ CHONIAWKO

Z KOGO SIE SMIEJEMY?

— „An wie, kto ja jestem?” —

spytał lekko podпиты facet w kurtce nobliwego pana w kapeluszu. Rzecz działa się w autobusie linii nr 71 i gdy bym pisał współczesną powieść obyczajową, wypadłoby dodać, że po tych słowach zapadła pełna cisza tam cicho. Tymczasem cisza nie zapadła, bo w autobusie było cicho i sennie już przedtem. Słowem — odzywka nie wzbudziła żadnego echa. Pan w kapeluszu wytarł spokojnie nos, a jakaś pani spytała, która godzina.

Autobus jechał dalej, a mnie przypomniały się czasy nieco już odległe, kiedy przytoczone pytanie nie wszędzie ułożało się z próbą chuligańskiej rozrywki i nie zawsze zadawało je po wypiciu większej ilości piwa. Cóż, obyczajowość się zmienia, podobnie jak moda. Dziś nie tańczy się na przykład twista, choć twista akurat szkoda, bo był to taniec nieco bardziej zabawny od współczesnego przestępowania z nogi na nogę w stylu niedźwiadka, któremu chce się siusiu.

W latach poprzedzających twista, galeria typowych obiektów do prześmiewania również była trochę inna niż dziś. (Za lat kilkanaście ludziska zapewne też będą się dziwić, skąd wzięła się aktualna moda na dowiecy o farmaceutach). I tak obok typowego waśniaka istniał wówczas również zły kelner i niedobry sprzedawca. Na waśniakach kelnerach i sprzedawcach niejedną satyrę, rysującą zwalaszczą, zarabiał niezły pieniądź. Do prześmiewania dobra była także coca-cola, kiedy w naszych sklepach jej jeszcze nie było. No i istniał tzw. bikiniarz. Kto to był bikiniarz i po co? — spyta młodsza generacja. Otóż bikiniarz, proszę młodzieży, był — podobnie jak coca-cola — po to, aby budzić słuszną wstępną i mobilizować do tzw. odporu. Podobną funkcję pełnił typowy biurokrata. Tego ostatniego przedstawiano na rysunkach satyrycznych jako typa o fizjonomii topornej i thrustawej. Na lokciach, w odróż-

nieniu od typowego kutaka, no sił biurokrata zarękałki z satyny, aby mu się lokcie nie urobiły przy pracy. Zarękałki te były wprawdzie rodem z lat dwudziestych albo z czasów Wilusia zgola, ale po czymś tego wstępnego biurokrata trzeba było w końcu rozpoznać. Rysowanie biurokra-

Tak sobie myślę

ty AD 1980 następcą byłoby nie co kłopotów, co nie znaczy, że zniknął on z naszego życia jak sen złoty. Egzystuje, owszem, dobrym zdrowiem się cieszy, niestety o zarękałkach nie ma pojęcia zielonego. Poza tymi trudnościami natury obiektywnej doszliśmy z czasem do wniosku, słusznego zresztą, że biurokrata może być wizualnie sympatyczny, uśmiechnięty na przykład. I jak tu rysować uśmiechniętego sympatycznie biurokrata?

Zmiany te, aczkolwiek świadczą o postępie w rozumieniu zjawisk obyczajowych, komplikują życie codzienne, nie tylko rysownikom satyrycznym. Świat, zaludniony przez typowych waśniaków i biurokratów — był światem o wiele łatwiejszym w użyciu. Podobnie, jak szybciej i wygodniej dojeżdżało się do celu szeroką „warszawą” po wąskiej ulicy, niż obecnie, w dobie rozwoju motoryzacji, dojeżdża się wąskim „maluchem” po szerokich arteriach.

Wróćmy jeszcze do waśniaków. Otóż waśniak współczesny nie wygłupia się pytaniem w stylu „Czy pan wie, kto ja jestem?”. Choć w duszy gra odwieczna symfonia patetyczna na temat swego „ja”, zachowuje się na pozór zupełnie normalnie. I stąd niespodzianki. Szczególnie aktualne latem, kiedy na ogół chodzi się bez marynarek i krawatów, a po samej gębie poznać trudno, bo twarze rodaków — na skutek powszechnego rozwoju oświaty — stają się coraz bardziej inteligentne.

Łowisz sobie dajmy na to rybki w jeziorze. Oczywiście

na efekty nie liczysz, ale nie o to chodzi, wędkarstwo coraz bardziej staje się rozrywką czysto abstrakcyjną, jak brydż czy szachy. Łowisz więc, a tu obok siada znieścaka jakiś grubas w podkoszulku i wsadza beczelnie swój kij obok twego. Należałoby rzecz jasną przepędzić intruza gdzie pieprz rośnie, bo psuje widok. Poza tym może się zdarzyć, że w tym jeziorze jednak pływa je dna senna rybka niedobita chemicznie. Ale skąd masz wiedzieć, że ten grubas wścibski nie okaże się jutro szefem firmy, w której będziesz zatrudniać życiową sprawę, na przykład tubkę butaprenu? Na wszelki przypadek uśmiechasz się jak kto głupi, wszechznasz dretwą gadkę o pogodzie, a na wet prosisz typa o zapalki. A ten grubas tajemniczy te zapalki ci daje, na dodatek „marlborem” deficytowym częstuje i ani mu w głowie odzywka „Czy pan wie...”. Błądząc w tej mgłę niepewności i rozterki zaczynasz dostrzegać, że właściwie gość jest całkiem miły, wyciągasz więc z teczeki wędkarską połówkę z salcesonem. Po czym okazuje się, że masz przyjemność nie z żadnym szefem, lecz z szeregowym kolejarzem ze Stargardu, który przyjechał w odwiedziny do cioci Frani w Naramowicach i również biega po Poznaniu w poszukiwaniu butaprenu. Tak, mili moi, demokracja ma też ujemne strony...

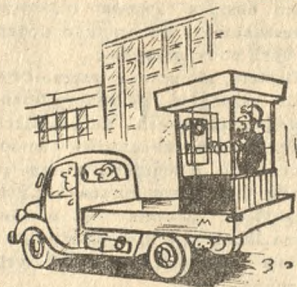
Ala co tam waśniacy i biurokraci! Pytam, gdzie podziata się typowa zia teściowa?

Dziś nie ma ziej teściowej, jest kochana mamusia, dobra na wszystko, co uciążliwe.

I dlatego jadąc autobusem linii nr 71, zacząłem rozumieć współczesnych satyryków, którzy wolą rysować jakiegoś tam nieistniejącego dudusia i kpić na temat ufo, bo ufo daleko. „Człowiek śmieje się z kogoś może, obywatelu redaktorze” — powiedziałby Konstanty Ildefons Gałczyński, który nie tylko liryki piękne pisywał...

GNOM

HUMOR I SATYRA



— Muszę kończyć, bo, zdaje mi się, zabierają aparat do naprawy!

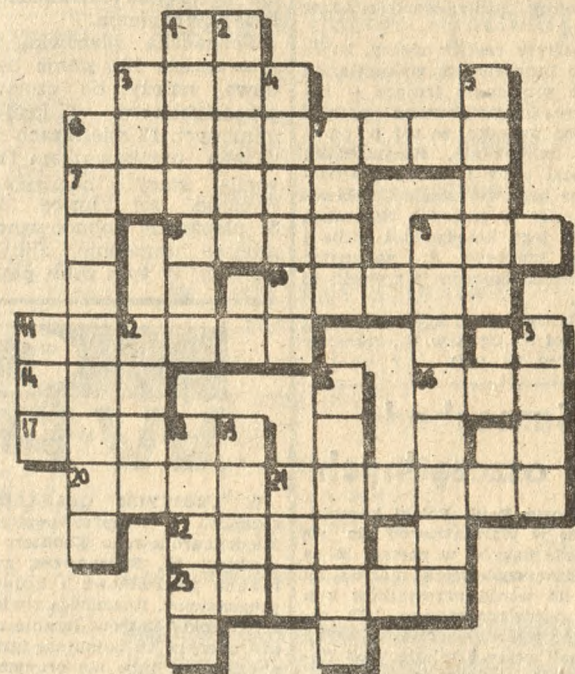


— Dlaczego moja wina, przecież to ty podarowałeś mi książkę kucharską.



— Kolejny powód do rozwodu, panie mieniasie. W środę nocy mam mężowi zrobić budyni czekoladowy z sosem waniliowym...

KRZYŻÓWKA nr 21



Poziomo: 1 — rzeka we Włoszech; 3 — bóg na twarzy; 6 — kuzynka masła; 7 — uchwyt ozdobny; 8 — wyposzczynkowa dzielnica naszej stolicy; 9 — ma wasy; 10 — powietrzny napad; 11 — kij Wł. Kozakiewicz; 14 — nie wy; 16 — gwóźdź na strychu; 17 — sklep z gazetami; 20 — sklep z książkami; 22 — przełożony klasztoru; 23 — największe jeziorko Europy.

Pionowo: 1 — nieumiejętnie pracuje; 2 — np. nerki; 3 — z Douglasem; 4 — przyjmuje prezenty 5 grudnia; 5 — małpa o bardzo krótkim ognie; 6 — wyspa na Morzu Karaibskim; 7 — okaleczenie; 9 —

ukradła męża; 11 — bieg cze go; 12 — raz; 13 — w segregatorze; 15 — niezawodowiec; 18 — wieś; 19 — skupisko krzewów; 21 — np. wąż.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązania niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 21” — czekamy do piątku, 13 czerwca br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe brzmienia hasel rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-555 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 19

Poziomo: „Półpół”, raps, ekiwok, elana, Wash, damascenka, tartak, asinus, kolonistka, On on, Marat, Temida, agat, rysak.

Pionowo: pęd, team, okna, piastun, rower, akant, suhak, Lawson, Skalka, Casimir, Akola; ilo ta, nonet, sady, tras, atak.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Piotr Tomaszewski, Poznań; Katarzyna Rodziewicz, Mieścisko; Andrzej Warkocz, Złotniki. Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wyszykowska.

JUBILEUSZ ARTYSTY I PEDAGOGA

Profesor Stanisław Teisseyre obchodził 75 rocznicę urodzin. Ten wybitny artysta i pedagog należy do czołowych twórców sztuki polskiej. Związany z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Poznaniu od 1965 roku, był jej długoletnim rektorem. Obecnie prowadzi pracownię malarstwa. W czasie tej pracy wykształcił wielu artystów, ma też ogromny, własny dorobek twórczy. Za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej i artystycznej otrzymał dwukrotnie nagrodę I stopnia ministra kultury i sztuki. Zajmuje się również publicystyką z dziedziny sztuki, wykonał szereg kompozycji malarskich w architekturze. Bierze udział w liczących się wystawach sztuki polskiej w kraju i na świecie. Prof. S. Teisseyre miał też wiele wystaw indywidualnych, a jego obrazy znajdują się w licznych muzeach, w kolekcjach prywatnych w Polsce, innych krajach Europy i w USA.

Jest członkiem wielu stowarzyszeń. W 1978 roku otrzymał nagrodę państwową I stopnia, w 1979 roku — zespołową nagrodę I stopnia ministra budownictwa za realizację Muzeum Tysiąclecia Państwa Polskiego w Gnieźnie. Wyrazem uznania dla znaczącego dorobku dla kultury polskiej jest odznaczenie profesora Stanisława Teisseyre'a Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Do najpiękniejszych jubileuszowych życzeń przylączyła się „Głos Wielkopolski”.

Fot. — S. Ossowski



Z kroniki sądowej

Trucizna i kradzież

Przy pomocy rozczelnionej truciźny obezwładniono właściciela mieszkania, by je ograbić — w tej niecodziennej sprawie Prokuratura Rejonowa dla dzielnicy Grunwald i Jeżyce zakończyła w tych dniach śledztwo kierując też akt oskarżenia do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

A oto ustalenia śledztwa. 18 grudnia ubiegłego roku Ignacy S. odbierając telewizor, naprawiony w warsztacie rzemieślniczym Krzysztofa J. poprosił o dostarczenie aparatu do domu. Właściciel warsztatu z dwoma pracownikami uczynił zadość życzeniu klienta. I zaraz też w jego mieszkaniu przystąpiono do kontynuowania libacji, rozpoczętej zresztą w warsztacie, tuż przed odbiorem telewizora. Gdy Ignacy S. stwierdził, że naprawione wcześniej przez Krzysztofa J. radio źle działa, ten ostatni rozkrył jej, a następnie wyszedł — jak oświadczył — po narzędzia. Wróciwszy znowu manipulował przy radiodiodzie. W tym czasie Ignacy S. chciał się napić wody sodowej z „Sorbivitem”. Wtedy Krzysztof J. wskazał szklankę z różowym płynem mówiąc: „tu już jest do wypicia”. Gospodarz tyknął cześć za wartość szklanki. Napój był gorzki i plek w gardle. Po chwili Ignacy S. stracił przytomność.

Ocknął się następnego dnia i stwierdził, że z mieszkania zniknęły: magnetofon, 269 bonów dolarowych, 55 dolarów USA i inne przedmioty łącznej wartości 70 000 złotych.

Ekspertyza resztek cieczy, którą podano Ignacemu S. wykazała, że jest to substancja trująca — zawierająca dwuchromian potasu. Ustalono ponadto, że tuż po ogrzaniu mieszkania, Krzysztof J. przekazał bony i dolary pracującemu w jego warsztacie Czesławowi K., aby je sprzedał. Natomiast bratu i jego koledek dał torbę i płaszcz Ignacego S. nakazując zniszczenie. Rzucono je z mostu do Warty.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Krzysztof J., Czesław K., Jarosław J. i Jerzy K. (ak)

Samochody dla oszczędnych

Narodowy Bank Polski komunikuje, że w Warszawie odbyło się losowanie nagród w postaci 25 samochodów osobowych marki „Syrena” 103 wśród uczestników konkursu październikowego 1979 roku, którzy zadeklarowali wkład utrzymaniowy przez 6 miesięcy od daty złożenia deklaracji.

W wyniku losowania, samochody przypadły m. in. na następujące numery ksiązek oszczędnościowych PKO: nr 3 952 578-PZ-16, wystawioną w województwie kaliskim, nr 63513-72138, nr 2 474 480-PZ-45 i nr 2 598 173-PZ-26, wystawione w województwie poznańskim. (PAP)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
10, 20, 27, 28, 31

II LOSOWANIE
4, 6, 24, 25, 32

końcówka banderoli 4232

„Express-Lotek”

12, 13, 17, 29, 32

Sukcesy aktorów Teatru Polskiego

Zespół Teatru Polskiego z Poznania, przebywający od kilku dni w Bośni i Hercegowinie (SFRJ) odnosi wielkie sukcesy. Jego spektakle prezentowane w Sarajewie, Banja Luce i innych dużych ośrodkach miejskich, cieszą się rzadko spotykanym powodzeniem.

Jest to zasługa zarówno repertuaru, na który składają się przede wszystkim sztuki współczesnych polskich autorów, jak i wysokiego poziomu artystycznego aktorów oraz znakomitej — jak się podkreśla — reżyserii. (PAP)

Ekumeniczny dialog

Na greckiej wyspie Rodos dobiegło końca spotkanie 60 przedstawicieli Kościołów rzymskokatolickiego i prawosławnego, mające wstępnie rozpatrzyć możliwości ponownego zjednoczenia obu wyznań.

Było to pierwsze oficjalne spotkanie kościołów wschodniego i zachodniego od ponad 900 lat, czyli od rozłamu w 1054 roku. Dialog nawiązano z inicjatywą papieża Jana Pawła II i patriarchy Konstantynopola Dymitrios I, którzy uzgodnili to w czasie ubiegłorocznej wizyty zwierzchnika Kościoła katolickiego w Turcji.

Opublikowany na zakończenie spotkania wspólny komunikat stwierdza fakt oficjalnego nawiązania dialogu teologicznego, z którym oba kościoły wiążą nadzieje na „przywrośnięcie pełnej ekumenicznej wspólnoty między kościołami prawosławnym i rzymskokatolickim”. (PAP)

Jeszcze w tym roku nowe stacje CPN w Wielkopolsce

W Poznańskim odbyła się w śróde akademii pracowników Centrali Produktów Naftowych, której placówki działają w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim. W czasie akademii z okazji Dnia Chemika 152 pracowników CPN otrzymało — za zasługi i wzorową pracę — odznaki regionalne, związkowe, Za Zasługi dla Przemysłu Chemicznego i inne wyróżnienia.

Poznańska placówka CPN, prowadząca 104 stacje benzynowe, należy do czołowych przedsiębiorstw w kraju. W minionych 12 miesiącach przekazano użytkownikom 11 nowych stacji benzynowych. Spośród tej liczby tylko 3 placówki pobudowano w miejsce uprzednio zlikwidowanych. W tym roku poznańska CPN przekaże do użytku kolejne stacje: przy ul. Wichrowej i ul. Rynkowej w Poznaniu oraz w Pniewach i Nowym Tomyślu. Dobrze przebiegają prace na budowie kolejnych stacji w Kaliszu i Krotoszynie.

Szczególnie przygotowała się CPN na okres zbliżających się 52 MTP i na sezon turystyczny. Zapewnia się, że na wszystkich stacjach obsługa została należycie przeszkolona i pouczona o dodatkowych obowiązkach.

Niestety, nie zawsze jeszcze CPN może zaspokoić życzenia klientów poszukujących na stacjach benzynowych akcesoriów samochodowych. Niemniej i w tym zakresie dobra współpraca z „Pomocnikiem” pozwala mieć nadzieję na likwidację szczególnie uciążliwych niedoborów rozmaitych wyrobów. (c)

GO W PRASIE

W „NOWYCH CZASACH” — rozmowa z wiceprzewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego W. Smirnowem, zatytułowana „Terminowo i zgodnie z programem”. Rozmowa stwierdza, że jedynie 6 krajów, łącznie z USA oświadczyły, że bojkotują igrzyska w Moskwie; inne nie przyjeżdżają z innych powodów i nie powołują się na bojkot.

W „ITD” — w związku z sondą „Czy potrzebny nam psychiatra?” rozmowa z prof. dr. Januszem Rejkowskim, kierownikiem Zakładu Psychologii Polskiej Akademii Nauk, a w niej pouczające twierdzenie, iż przeważa w nas tendencja do tego, by za nasze trudności i niepowodzenia obciążać rzeczywistość zewnętrzną, że wielu z nas brakuje poczucia, że coś jednak od nas zależy.

W „MOTORZE” — rozmowa z ministrem gospodarki materiałowej, Eugeniuszem Szyssem zatytułowana „Można zaoszczędzić jedną trzecią”. Mowa o surowcach i paliwach ze szczególnym uwzględnieniem tego, iż zawsze opłaca się wytwarzać produkty lepsze jakościowo np. silniki samochodowe, które by użyły kławy przebieg 400 000 km zamiast 100 000.

W „PERSPEKTYWACH” — Krysztyna Święcka w artykule „Dlaczego miałem być świętym...” na marginesie m. in. sprawy kradzieży podszedł w Wielkopolskich Zakładach Obuwia „Polania” w Gnieźnie nie zajmuje się kwestią klimatu dla gospodarności, dochodząc do wniosku, że obojętność wobec nadużyć wynika u wielu ludzi z niewłaściwych stosunków w zakładzie.

W „PANORAMIE POŁNOCY” — materiały na temat „Grunwald w świadomości Polaków”, który jest jednocześnie hasłem sesji naukowej w Ostródzie; m. in. streszczenia referatów naukowych profesorów Andrzeja Grabskiego, Alfonsa Klafkowskiego, Tadeusza Walichnowskiego.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — dyrektor Biura Autostopu, Andrzej Pivoński dowodzi, iż ta forma podróży za groźne wbrew obiegowym opiniom jednak się nie przeżyła.

W „LITERATURZE” — Janusz Thor w artykule „Nieznane obszary czyli talerze latające” powraca do tematyki zjawisk, o których naukowo twierdzimy, iż w ogóle nie istnieją.

LEKTOR

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

DO LASU PO SUSZ

Po przeczytaniu w „Głosie Wielkopolskim” o potrzebie oszczędzania węgla, przychodzi mi na myśl niedawny spacer po lasach w okolicy wsi Dąbrowka, Pałędzie i Zakrzewo. W tych lasach marnują się tysiące drzew, które można używać do opatu mieszkań. Uschnięte drzewo w tych lasach tak długo stoi, aż się przewróci i zgnije i nikt tym się nie przejmie. Pamiętam, że przed wojną i w czasie okupacji okoliczni mieszkańcy mieszkani ogrzewali tylko drzewem kupionym w leśniczówce, a jeżeli komuś zabrakło, to poszedł do lasu po tak zwaną suszkę, albo nazbierał szyszek lub gałęzi. Węgiel kupowało się na zimę najwyżej 1000 kg. Natomiast dzisiaj nikt do lasu po susz nie wyjdzie. (1225)

K. SIEKALSKI — Poznań

NIE WINA RECEPTURY!

Niewesołe opadły mnie myśli, gdy w jednej z gazet przeczytałam ostatnio o oszustwach na szkodę klientów, które udowodniono kilkunastu pracownikom poznańskiego „Warsu” na Dworcu Głównym. Niedawno też pisał „Głos” o podobnie nieuczciwym traktowaniu konsumentów przez bufetową w barze na dworcu PKP Warszawa Centralna. Będąc z konieczności sama dość często klientką dworcowej gastronomii szczególnie w Poznaniu (choć czasem również w stolicy), należę do tych, na których żerowano i dorabiano się. O tym zaś, jak nas łupano po kieszeni (i żołądku!) świadczy wartość udowodnionych przez sąd oszustw — 160 000 zł. Tylko zaś naiwni mogą mniemać, że wszystkie machlojki udało się oszustom udowodnić.

Piszę to wszystko dlatego, gdyż we wspomnianym artykule nie było słowa o pociągnięciu do odpowiedzialności za brak nadzoru tych osób z kierownictwa „Warsu”, które w swych obowiązkach mają nadzorowanie i pilnowanie, by pracownicy kuchni i obsługa nie tuczyli się kosztem konsumentów. Kontrolę bowiem, dzięki której ujawniono nadużycia, przeprowadzili inspektorzy PIH. Co zaś robiła wewnętrzna komórka kontrolna „Warsu”? Nie potrzeba być fachowcem, by stwierdzić smakowo i optycznie jakość i wielkość podawanych gościom porcji. Pod jednym zaś i drugim względem to, co jadłam i piłam (podkreślam: z konieczności) na dworcu, nie zasługiwało na dodatnią ocenę. Po tym procesie już wiem, że to nie receptura była winna, tylko kilkunastu „biedaków” (!) z „Warsu”, karmiących się z mojego talerza. Może, gdy następny raz będę w Poznaniu, odczuję, że „Warsowcy” przestali mnie obijać i nowy personel (chyba rozstano się z oszustami?!!) pracuje bez zarzutu. (1454)

WANDA T. M. — Rawicz

DŁACZEGO ROZEBRANO?

W związku z listem pt. „Droga zabawa”, zamieszczonym w „Głosie” z 1. III. br. Zakład Remontowo-Budowlany Spółdzielni Mieszkaniowej H. Cegielski wyjaśnia: postawione rusztowanie przy ul. Łozowej 90—94 w Poznaniu nie było przewidziane do odnowienia elewacji, lecz do przebudowy i naprawy cięższych gzymsów, mieszczących się na ścianie szczytowej pomiędzy III a IV piętrem. Po ustawieniu rusztowania komisja stwierdziła, że uszkodzona blacharka nie jest bezpośrednią przyczyną zacieku, lecz że w ścianie budynku następuje przemrażanie i trzeba ją ocieplić. Prace ociepleniowe i elewacyjne będą wykonywane w roku bieżącym w okresie letnim. Ponieważ rusztowanie ze względów technicznych nie odpowiadało wymogom do robót elewacyjnych i ociepleniowych, musiało zostać rozebrane. Rur rusztowaniowych nie można było wcześniej zdemontować z uwagi na okres zimowy i bezpieczeństwo pracowników. (550)

BOGUMIŁA SOBIERAŁA

zastępca kierownika

OCZYWIŚCIE: W KOSTRZYNI!

W drugiej części zamieszczonej w „Głosie” z 13. V. notatki pt. „W Kostrzynie odbyła się III Biesiada Humorystów”, trzykrotnie została błędnie napisana odmiana nazwy tego miasta (w „Kostrzyniu”, „Kostrzyniowi”). Przykre, że taki błąd nie został dostrzeżony przed ukazaniem się „Głosu”, tym bardziej — że w tytule artykułu nazwa miasta brzmi poprawnie. Gdyby ona w nieprawidłowej odmianie ukazała się poza prasą lokalną, może nie odczuwałabym tego tak bardzo przykro. Nie czyta się bowiem obojętnie tego, co rani oko, ucho i serce rodowitych kostrzynian. Panie Redaktorze — czy słyszał Pan lub czytała np. taką odmianę: Jarocin — w Jarocinie (a nie: Jarocinie), Krotoszyn — w Krotoszynie (nie zaś: Krotoszynie) dlaczego więc: w „Kostrzynie” — zamiast w Kostrzynie? (1333)

JADWIGA JĘDRASZAK — Poznań

OD REDAKCJI: Za przeoczenie błędu w odmianie nazwy Kostrzyn przepraszamy. Przy okazji odpowiadamy Kazimierzowi Witkowskiemu z Kościana, który podał krytyce używane (również w „Głosie”) określenia „wronkowski”. We Wronkach, które prawa miejscowe otrzymały w 1383 r., mówi się „wroniecki”, tak też brzmi bardzo stara nazwa jednej z ulic Poznania. Uznając używanie formy zwyczajowej, nadmieniamy jednak, że np. w Turku — mimo powszechnie dawniej używanej formy „turecki”, wola obecnie przymiotnik „turkowski”. Podobnie, jak w przypadku Wronek, obie odmiany uważamy za poprawne, „ze wskazaniem” na tę, która przyjęła się wśród miejscowej ludności. (1335)

O PLACU MŁODEJ GWARDII

Wobec listu, opublikowanego w „Głosie” z 17. V. pt. „Wobec kolejnej przebudowy”, a dotyczącego przebudowy pl. Młodej Gwardii w Poznaniu, wyjaśniamy, że w ciągu ostatnich kilkunastu lat plac Młodej Gwardii nie był przebudowywany; modernizację w roku 1979 przeprowadzono na podstawie dokumentacji projektowej, uzgodnionej z wszystkimi zainteresowanymi jednostkami, przebudowa placu spowodowała uporządkowanie ruchu pieszego i udogodniła ruch samochodowy (zmiana nawierzchni). Zarzut o „złym zaprojektowaniu” nie został w liście niczym uzasadniony, a niedyscyplinowani przechodnie niszczą zieleni również w innych punktach miasta. (977)

mgr inż. MIECZYSLAW KONCZAL

zastępca dyrektora

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań

CZERWIEC	Paulina Norberta
6	
Piątek	Roberta Wiesława
7	
Sobota	Medarda Maksyma
8	
Niedziela	Słońce: 4:34—21:10

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — piątek, nieczynny, sob. g. 19 Balet z Camaguey (Kuba), niedz. g. 19 „Hrabia Ory” (i premiera).

MUZYCZNY — piątek, sob., niedz. g. 19 „Pani prezesowa”.

NOWY — piątek, niedz. g. 11, sob. g. 18 „Klonowi bracia”; SCENA NOWA — piątek, g. 19.30 „Czas wiele zmienia”, niedz. g. 19.30 „Diablel” (premiera).

LALKI i AKTORA — piątek, g. 10, sob. g. 17, niedz. g. 11, 17 przedstawienia zamknięte, sob. g. 10 „O Kasi, co gąski zgubiła”.

PIWNICA ARTYSTYCZNA „BRO WAR (Park Kaspzaka) — piątek, g. 19, 21 „Kabaret „Pod Spodem”, „Spytaj się siostrze”, sob. i niedz. g. 20 Imprezy targowe — program rozrywkowy, dancing.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

BUK: piątek, sob., niedz. „Wysokie loty” (pol.), „Brawurowe porwanie” (amer.), sob., niedz. „Księżniczka na grochu” (radz.), „Zew roku” (czech.).

CZEMPIŃ: piątek, sob., niedz. „Mileczacy wspinak” (kanad.), piątek, sob., „Błękitny ptak” (radz.), niedz. „Nim żyją duchy” (czechosłowacki).

GOSTYN: piątek, sob., niedz. „Fedora” (RFN), „Na wielkiej rzecz” (czech.), niedz. „Pojedynek w buzu” (weg.).

GÓRA ŚL.: „Lawina” (amer.), JAROCIN: piątek, sob., niedz. „Pierwsza miłość” (wł.-fr.), piątek, „Szczęść 2” (amer.), sob., niedz. „Król Maciuś” (pol.).

KALISZ Kosmos: piątek, sob., niedz. „Obcy” (ang.), niedz. „Wyspy na Gólistromie” (amer.); Stylowe: piątek, sob., niedz. „Nie ujdzie ci to płazem” (fr.), „Morderstwo w Orient Expressie” (ang.), „Skrzydełko czy nóżka” (fr.), niedz. „Skarb na wyspie” (rum.); Syrena: piątek, sob., niedz. „Zapach kobiety” (wł.), „Cudowny kożuszek” (weg.), niedz. „Czarodziejskie lustro” (pr. skł.).

KEPNO: piątek, sob., niedz. „Droga daleka przed nami” (pol.), sob., niedz. „Charlie Brown i jego kompania” (amer.).

KŁODAWA: piątek, „Ofiara namiętności” (hiszp.), sob., niedz. „Serpico” (wł.).

KONIN Centrum: piątek, sob., niedz. „Powrót Robin Hooda” (ang.), piątek, niedz. „Obcy” — 8 pasażer „Nostromo” (ang.), niedz. Rysunkowe filmy dla dzieci: Górnik: „Ostatni pociąg z Gun Hill” (amer.), „Drogi papa” (wł.).

KOSCIAN: piątek, niedz. „Porwanie Savi” (pol.), niedz. „Pantofle lek kopciuszka” (pol.).

KROTOSZYN: piątek, sob., niedz. „Ucieczka na Ateny” (ang.), niedz. „Syrenka i księżka”.

LESZNO: „Ucieczka na Ateny” (ang.).

NOWY TOMYŚL: piątek, sob., niedz. „Lawina” (amer.), niedz. „Mysie figle” (pol.).

OBORNIKI: piątek, sob., niedz. „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer.), „Cenny depozyt” (fr.), „Paciorki jednego różańca” (pol.), sob., niedz. „Wyścig” (pr. skł.).

OBRYCZKO: „Król Cyganów” (amer.).

OSTRZESZÓW: „Fedora” (RFN).

PILA Iskra: „Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang.); Sokół: piątek, sob., niedz. „Nashville” (amer.), niedz. „Paragon gola” (pol.).

PLESZEW: piątek, sob., niedz. „Gorączka sobotniej nocy” (ame rykański), sob., niedz. „Jaworowi ludzie” (pr. skł.).

SYCÓW: piątek, sob., niedz. „Zwolnienie warunkowe” (amer.), „Oddział specjalny” (radz.), niedz. „Tajemnica Teli” (pol.).

SZAMOTULY: piątek, sob., niedz. „Dyrygent” (pol.), niedz. „Zyrafki” (pol.).

SREM Klubowe: piątek, sob., niedz. „Wielki podryw” (pol.), niedz. „Ach ci młodzi” (weg.); Słonko: „Gorączka sobotniej nocy” (amer.).

SRODA: „Kung-fu” (pol.).

TRZCIANKA: piątek, „No i co doktoru” (amer.), sob., niedz. „Tortury” (amer.), niedz. „Fajka i miś” (pol.).

TUREK: piątek, „Pierwsza miłość” (wł.-fr.), sob., niedz. „R6j” (amerykański).

WAŁCZ: piątek, „Wysokie loty” (pol.), sob., niedz. „Corleone” (wł.); WOK: piątek, sob., niedz. „Nie ma mecnich” (pol.), niedz. „Smocza jama” (pol.), „Adaś i Ola” (czechosłowacki).

WRONKI: piątek, sob., niedz. „Ofiara namiętności” (hiszp.), niedz. „Z ogniem nie ma żartów” (pol.).

WIERUSZÓW: „New York, New York” (amer.).

WRZESNIA: piątek, sob., niedz. „Dziwczyna z reklamy” (amer.), „Porwanie Savi” (pol.), niedz. „Psia podróż” (b.o.).

WSCHOWA: piątek, sob., niedz. „Niebieskie konierzki” (amer.), niedz. „Colargol zdobywcą Kosmosu” (pol.).

ZŁOTÓW: piątek, sob., niedz. „Korek” (wł.), „Zielone lata” (pol. skł.), niedz. „Reksio przewodnik” (pol.).

W SŁUŻBIE KLIENTA

Niedługo gościć będziemy

uczestników
Targów Międzynarodowych
SPÓŁDZIELNIA „SWIT”
każdemu może pomóc

poprzez
wypożyczenie

● **BIELIZNY STOŁOWEJ
i POŚCIELOWEJ**

czysto — tanio — łatwo

Prosimy skorzystać
z usług

PLACÓWKI NR 81
w Poznaniu,
ulica Czerwonej Armii 37

2009-K1

pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW NIEWIDOMYCH „SINPO” Poznań, ul. Żeromskiego

— zatrudni inwalidów na niżej wymienionych stanowiskach:

- **SPECJALISTA d/s KOOPERACJI**
w pełnym wymiarze czasu pracy.
- **TECHNOLOG DREWNA**
w pełnym wymiarze czasu pracy.
- **MAGAZYNIER**
w pełnym wymiarze czasu pracy.
- **SPECJALISTA d/s INWESTYCJI**
w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Ponadto zatrudnimy wszystkich

- **INWALIDÓW NIEWIDOMYCH**
I i II grupy — ze wskazaniem do pracy

Informacji udziela: Komórka Kadr pod
adresem, tel. 444-21.

1997

VTO „ISOTIMPEX” — jest organizacją handlu zagranicznego specjalizującą się w **EKSPORCIE i IMPORCIE**:
— elektronicznej techniki obliczeniowej i organizacyjnej,
— techniki budowy przyrządów i automatyzacji
— oraz podzespołów elektronicznych.

serdecznie zapraszamy do odwiedzenia naszej ekspozycji na
MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH POZNAŃSKICH
od 8 do 17 czerwca 1980 roku — w pawilonie nr 22.

Isotimpex

VTO „ISOTIMPEX
SOFIA, BULGARIA,

ul. Czapajewa 51

telefon: 73-61

telex: 022731, 022732.

1427-K2



Sprzedaj

Szczeniaki pudle czarne
sprzedam. Sierakowska 3
tel. 671-357. 35125g

Przyczepę campingową
N 126b sprzedam. Poznań,
Drużynowa 6, sobota godz
15 — 17. 33678g

Paszę do kur. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
33875g.

Sprzedam do Zetora pod-
nośnik, skrzynię biegów,
zwolnicę, piąg, Drobnik,
Uścikowo 14, 64-600 Obo-
rnik. 33891g

Sprzedam agregat chłodzi-
czy SAW 23, parownik
Michałowska 10 m. 4. po
godz. 20. 34952g

Przyczepę ciągnikową
sprzedam. Bierzgliniek 49
koło Wrześni. 34177g

Znaczki PRL, DDR pierw-
szego dnia obieg PRL i
DDR oraz stulecia UII.
Tel. 66-04-60. 33888g

Nową pralkę jugosłowiań-
ską. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 33887g

5 nowych opon samocho-
dowych 165 R13, rower
młodzieżowy sprzedam. In-
formacje, tel. 457-70. 33933g

Trójkolowiec Velorex 250
cm³ sprzedam. Tel. 205-934
33939g

Cebule superfrezji prze-
dam. Sroda, tel. 17-20. 33947g

Sprzedam czarny blam ka-
rakuty z łapek. Tel.
20-74-87 od godz 18—20. 34952g

Sprzedam przyczepę wy-
wrotkę i sterownik do sło-
my. Stefan Spychalski,
Sabinowo 17, gmina Swa-
rzędz. 33953g

Samochody

Mercedesa 220 D, 1972
sprzedam, tel. 439-80. 34170g

Poloneza nowego, kolor
morelowy sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 34300g.

Sprzedam Fiat 125p, 1500
rocznik 1973, blacharka
częściowo do wymiany
Tel. 437-45, od siedemna-
stej. 33998g

Nowego Poloneza sprze-
dam. Jugosłowiańska 14B
m. 28. 34031g

Fiat 125p, 1980 sprzedam
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 34049g.

Nadwozie Fiat 126p —
rocznik 1978 sprzedam
Tel. 67-26-75. 34641g

Volkswagena Scirocco 1600
rocznik 1977, sprzedam
Tel. 507-94 godz. 10—18
34872g

Syrenę 103 S z silnikiem
Wartburga tanio sprze-
dam lub na części oraz
glebogryzarkę „Mrówka”.
Zmigrodzka 38. 34655g

Tarpana rocznik 1978
sprzedam. Adam Blachow-
lak, Kozielewski, gmina
Nowy Tomysl. 33559g

Sprzedam Warszawę po ka-
pitalnym remoncie z tak-
sometrem lub osobno. Ow-
siana 25 m. 4. 34759g

Sprzedam Skodę S 100
Złotnicki 13, gmina Po-
biedziska. 33943g

Fiat 125p, odbiór Polmo
zbyt sprzedam. Tel. 479-37
34734g

Fiat 126p, 1978 sprzedam.
Dominikańska 7 m. 6. od
soboty godz. 17. 34854g

Sprzedam Fiat 126p, rocz-
nik 1975. Poznań, Gostyn-
ska 102 m. 1, po godz. 16.
34755g

Ciężarówę wywrotkę mar-
ki Bussing 8,5 t, zachodo-
niemiecką po remoncie
sprzedam. Ryszard Madej
ki, Bytom - Stolarzowiec,
Miechowska 10, tel.
33-02-91. 1717-K2

Syrenę 104 sprzedam. Po-
znań, ul. Urbanowska 30
m. 7 po godz. 16. 34388g

Nadwozie Fiat 126p nowe
sprzedam. Krzyżowicki,
Miechowska 18 33742g

Warszawę 204 dolnozawo-
nową rocznik 1968 sprze-
dam. Tel. 22-49-78 godz.
19—21. 33744g

Zuka A 07 rok produkcji
1980 oraz przyczepę N-250
sprzedam. Baranowo, ul.
Świętocka 32. 33797g

Sprzedam Fiat MR 1509
po wypadku. Kopacki, Mo-
rasko, Umultowska. 33804g

Fiat 132 rok produkcji
1974, stan bardzo dobry,
sprzedam. Jan Bąbelk
Grońsko, gmina Lwówek
64-310. 33805g

Moskwiczka 408 sprzedam.
Tel. 20-28-42. 33822g

Fiat 125p — 1300 rocznik
1973 sprzedam. Ognik 10
m 14. 33829g

Sprzedam nowego Polone-
za. Telefon grzeszności-
wy 79-08-76 od godz. 18—
22 lub oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 33845g

Fiat 1300 sprzedam. War-
szat, Komorniki, Nowa 11
33907g

Vartburga 311 tanio sprze-
dam. Puszczykowo, Po-
stańców Wlkp. 11, tel. 161
33921g

Sprzedam Gołę GŁS 1,6,
stan idealny, przebieg
14.000 km, 5 drzwi, Scie-
tinnego 83, poniedziałek
po godz. 18. 33941g

Moskwiczka 407 sprzedam.
Stanisław Jankowski,
3-030 Kostrzyn, ul. Wy-
piańskiego 6. 33951g

Sprzedam tanio samochód
Ford - Vauxcha II SL
800, w dobrym stanie.
Tel. 130-409. 33960g

Castawę 1100p rocznik 1977
sprzedam. Jerzy Borczyński,
Wyrzeka 77, gmina
Brem. 33955g

Forda Consula rocznik
974 sprzedam lub zamie-
nię na mniejszy oraz Stara
5 wywrotkę sprzedam. Ju-
gosłowiańska 25a, tel.
67-34-22. 33953g

Fiat 125p 1300 i Skodę
rocznik 1956 sprzedam. Ul-
bowskińskiego kiosk owoce
— warzywa. 33968g

Lokale

Node małżeństwo człon-
kowie SM, wynajęcie ma-
le mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 34843g.

Sprzedam M-3 własność
we centrum Poznania.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 34639g

Małżeństwo z siedmiole-
tnim synem, członkowie
SM poszukuje mieszkania
Możliwość zapłaty z gó-
ry Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 34844g

Kierowcę niepalącego na
1-osobowy pokój przy-
jęcie. Smielowska 19 (Gó-
rczyni). 34020g

Pani z dzieckiem poszuku-
je pokoju. Tel. 575-61
wewn 210, do godz 13, nie
w niedzielę. 33985g

Pokój dwom kulturalnym
panienkom wynajęcie. Tel.
672-253. 34040g

M-2 własnościowe pińke
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 34038g

Pokój 30 m² i piętro cen-
trum zamienię na mniej-
szy. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 34138g

M-3 własnościowe IX pł.
Winogrody sprzedam
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 33682g

Przyjmę na pokój bez-
dziejne małżeństwo. Ul.
Juliana Bruna 49 (Świer-
czewo). 33694g

Jarocin! Spółdzielcze M-3
zamienię na równorzędne
lub mniejsze Poznaniu,
Kalisz. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 33803g

3 pokoje, centrum nadają-
ce się na prowadzenie rze-
mięstwa, handlu zamienię
na M-4 lub M-3. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 33841g

Spiesznie kupię mieszka-
nie własnościowe M-2 lub
M-3 w starym budownic-
twie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 33851g

Kawalerkę własnościową
centrum Warszawy sprze-
dam lub zamienię na M-4
Poznań. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 33935g

Do wynajęcia mieszkanie
samodzielne, płatne z gó-
ry, na okres 1,5 roku.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 33926g

Mieszkanie własnościowe
M-4 3-pokojowe, i płr.
z telefonem na Winogra-
dach sprzedam. Tel.
20-32-59 lub oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
34172g

Wynajmę lokal około 60-
60 m² na rzemiosło, na pe-
ryferiach Poznania. Oferty
tel. 523-76 od godz.
18—20. 34418g

Pomieszczenia na cichą
pracownię (chętnie z tele-
fonem) poszukuję. Ewen-
tualnie półsuterena. Pra-
ca czysta. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
34045g.

Nieruchomości

Działkę rekreacyjną atrak-
cyjną sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 34032g.

Działkę do 1500 m² w ok-
olicy Poznania z dobrym
dojazdem kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 33981g.

Sprzedam dom lub poko-
ję — Wągrowcu, ładnie
usytuowany, piętro wolne
5-pokojowe mieszkanie,
kuchnią, łazienką wc. Mo-
żliwość otworzenia punk-
tu handlowego. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 33992g.

Dom wolnostojący, 5 po-
koi, kuchnia, łazienka,
pełny komfort, garaż, og-
ród 400 m², Poznań - Grun-
wald, sprzedam pińke
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 33975g

Działkę Smochowice 1300
m² sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29221g.

Sprzedam pół willi par-
ter w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28431g.

Dom jednorodzinny, c.o.,
woda, gaz propan, sad 15
arów, 2 zabudowania gos-
podarcze sprzedam. E1-
mund Poniedziałek, Zo-
dyn 33 koło Wolsztyna.
33921g

Luksusowy dom do wy-
kończenia nad Jeziorem
Kierskim 1000 m² parcia,
z dostępem do jeziora po
ważnym reflektantowi
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
34955g.

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę domu, plac własno-
ściowy, teren przeznaczony
dla rzemiosła. Tel.
735-04, od godz. 13—17.
33924g

Dużą willę w Poznaniu
lub najbliższej okolicy
(może być stare budownic-
two do remontu) kupię
W rozliczeniu superkon-
fortowe, duże mieszkanie
własnościowe w samym
centrum Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 33740g.

Sprzedam piętro willi lub
zamienię na mieszkanie
własnościowe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
33835g.

Sprzedam dom dwurodzin-
ny z garażem, warsztatem
na Górczynie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
33834g.

Okazjnie sprzedam par-
ter domu dwurodzinnego
z garażem na Górczynie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 33836g.

Kupię pół domu blizna-
czego w rozliczeniu (ewen-
tualnie) M-3 własności-
owe. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 33858g.

Zaguby

1. VI. okolice, ul. Mar-
szalskowskiej zaginął pie-
sek terrier brązowy, jas-
niejsze podbrzusze. Odna-
lenie lub wskazanie
miejsc pobytu wynagro-
dę, tel. 673-476. 34671g

Skradziono białego Fiat
126p POG 78-72. Wiado-
mość wynagrodzę. Tel.
592-21 w. 70. 34975g

Różne

Dostawców branży meta-
lowo - technicznej, elek-
trotechnicznej i 1001 dro-
biażów poszukuję. Du-
dek, Katowice, ul. 1 Ma-
ja 18 m. 5, tel. 596-686.
1761-K2

Malowanie, tapetowanie
mieszkań i domków jedno-
rodzinnych wykonuje fir-
ma Płokarz, tel. 603-61.
33678g

Telewizory naprawiam
Specjalność: radzieckie ko-
lorowe — Elektronika. Ju-
nost. Tel. 67-13-94 po sie-
demnastej, inż. Plank.
33773g

Posiadam samochód, przy-
jęcie akwizycji. Tel. 77-88-70
33811g

Warsztat ślusarski wyko-
nuje usługi w zakresie
ostrzenia narzędzi, pł do
drewna i metalu od 150 do
1400 mm średnicy, ostrze-
niania przedciągnicy, szlifo-
wania na bezkółce, robo-
ty tokarskie, frezerskie.
Władysław Stercel, Poz-
nań, Kościńska 43. 33855g

Przyjmę zlecenia na pra-
ce blacharsko - dekarzkie
Napierała, Pobiedziska
Poprzeczna 42 lub ponie-
działy, piątki — tel. Po-
znań 740-26 godz. 17—19.
33909g

Bramy, ogrodzenia wyko-
nuję. Posiadam własny
transport. Informacje: Wy-
szński, Śniadeckich 6 in-
9 godz 17—20. 33923g

Transport ciężarowy przy-
jęcie zlecenia. Tel. 401-58
Langner. 34295g

Poszukuję beżowej Syre-
ny 104, POD-34-92. Wyna-
grodzę. Tel. 32-10-83.
34826g

Garażu lub miejsca pod ga-
raż poszukuję w dzielnicy
Rataje lub w pobliżu. Tel.
725-52 lub Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
34063g.

Anteny telewizyjne, radio
we instaluje USP. Tel.
753-34, godz. 13—15, Anio-
ła. 34048g

Nagrobki wykonuje na ra-
mówienia Zakład Donaj-
ski Poznań, Dąbrowskiego
197. 34133g

Nowo otwarty warsztat
okładzin hamulcowych,
klocków, tarczy sprzęgła
wych poszukuję odbior-
ców. Plewiska, Czarna
Droga 3. 34336g

Garażu w okolicy Rynku
Lazarskiego poszukuję.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 34204g.

Posiadam samochód do-
stawczy Syreny R-20
przyjmę akwizycję. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 34017g.

W dniu 2 czerwca 1980 roku zmarł nasz pra-
cownik

FRANCISZEK MACIEJEWSKI

W Zmarłym straciłmy oddanego i sumien-
nego pracownika oraz dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 czerwca 1980 r.
o godz. 10, na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy
PP Hotele „Orbis — Poznań”
w Poznaniu. 1370-K3

W dniu 28 maja 1980 roku zmarł były długo-
letni i zasłużony pracownik naszego Kombina-
tu

FRANCISZEK GÓRKA

W Zmarłym straciłmy wzorowego, sumien-
nego i oddanego pracownika oraz serdecznego,
nieodżałowanej pamięci kolegę.

Rodzinie Zmarłego, wyrazy serdecznego
współczucia składają

Samorząd Robotniczy, Dyrekcja
i współpracownicy
Kombinatu Budowlanego „Poznań — Centrum”
w Poznaniu 1371-K3

Dnia 2 czerwca 1980 roku zmarł nasz syn, brat,
szwagier i wujek, śp.

JAN WOŹNICKI

naczelnik Urzędu Pocztowego w Rokietnicy.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o god-
15, na cmentarzu w Klecku.

W smutku pogrzebi rodzice i rodzina

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim
pogrzebie mojej matki, śp.

HELENY PETERS

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

syn z rodziną 2460

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie
naszego ojca

STANISŁAWA SOBKOVIKA

za słowa współczucia i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają

córka i syn

33687g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Delegacjom
Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, którzy
okazali współczucie i wzięli udział w ostatniej
drodze, śp.

LUDWIKA WAWRZYNIKA

oraz za złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA

Leszno, ul. Leszczyńskich 43. 34123g

Wielebnemu Duchowieństwu, Przedstawicie-
lom Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu
oraz Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Po-
znaniu, Lokatorom oraz Wszystkim Przyjacio-
łom i Znajomym, za okazaną pomoc w ciężkich
dla mnie chwilach, za złożone kwiaty i udział
w pogrzebie mego męża, śp.

WŁADYSŁAWA USSOROWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA

34006g

RADZIECKIE ZJEDNOCZENIA HANDLU ZAGRANICZNEGO

stali uczestnicy

Międzynarodowych Targów Poznańskich
DEMONSTRUJĄ:



STANKOIMPORT
MOSKWA - SSSR

STANKOIMPORT

— 14 obrabiarek do metalu



ENERGOMACHEXPORT

— urządzenia do spawania gazowego i in.



ELEKTRONORGTECHNIKA

— 5 nowoczesnych komputerów



MASHPRIBORINTORG

— przemysłowe przyrządy kontrolno - pomiarowe, radio-
elektroniczne mierniki częstotliwości i oscylografy



SUDOIMPORT

SUDOIMPORT

— silniki do łodzi „Wichr” i na-
wigacyjny sprzęt elektroniczny



PROMSYRIOIMPORT
i RAZNOIMPORT

—

Praca

Akwizytor galanterii upominkowej potrzebny. Ofer ty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34030g.
Tynkarzy zatrudnię. Tel. 67-15-97. 34032g

Przyjmę do pracy murarzy i pomocników. Przeźmierowo, ul. Ryńska 81 (wczoraj). 34052g

Akwizytor zaprowadzony art. motoryzacyjne i domowe poszukiwany. Ofer ty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34058g.

Przyjmę blacharza samochodowego i ucznia. Poznań, ul. Kunickiego 1 (Świerczewo). 34954g

Przyjmę mechanika samochodowego, ucznia Mechanika pojazdowa, Umultowo, ul. Dolna 36. Teszner. 34725g

Kupno

Spacerówkę zagraniczną w bardzo dobrym stanie kupię tel. 679-405. 34957g
Bony PeKaO kupię. Ofer ty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34072g.

Silnik elektryczny 1,5 kW — 1400 obrotów, 2 kW — 2.800 obrotów. Tel. 66-59-89. 34116g

Sprzedaż

Sznacery olbrzymie. Uroczą 13. 34052g

W związku z wyjazdem wyprowadzę garderobę z granicznej damskiej, dzie cięcej nowej i używanej fototapetę oraz łazienkową zmywalną zagraniczną, szafę waską dwa fotele, kanapę, łóżko, ul. Podhalańska 13 m. 1. (S-Łacz). 34467g

Ciągnik RS, kabinę Stara 28, wielorak sprzedam. Po znań — Krzesiny, Chrzastowska 4. 34050g
Owczarki niemieckie rodowodowe. Osiedle Koper nika, Galileusza 2 B m. 4. 34816g

Sprzedam sadzonki chryzantem wielokwiatowych na kwiaty cięte oraz cebule superfrezji. Przeźmierowo, ul. Kościelna 27. 33399g

Przyjęcie N-125 tanio sprzedam. Tel. 729-05. 33899g

Samochody

Tanio sprzedam M-20 silnik po kapitalnym remoncie. Głogowska 41 m. 21. 24466g

Lokale

M-3, 49 m² nowe spółdzielcze w Śremie zamienię na podobne w Poznaniu tel. Poznań 67-29-75 po godz. 16. 34410g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 3 pokoje, kuchnia Wrocław, na mieszkanie w Poznaniu. Wrocław, tel. 61-00-37. 1763-K2

Pielęgniarka z 3,5-letnim dzieckiem poszukuje niekrepującego pokoju blisko centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34733g.

Zguby

Znaleziono polowczyka, Wiadomość Engla 36 m. 7. 34808g

Rozne

Cyklinoję, układam parkiet, wykładzinę. Posładam materiał. Zakład Usługowy Nowakowski, tel. 739-58. 34571g

Cyklinowanie bezpyłowe, lakierowanie. Kantak, tel. 647-95. 34560g

Matrymonialne

Panna 22-letnia, wysoka, zgrabna, blondynka (włosy do pasa) pozna kawalerów do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34015g.

Dyskretną pomocą w założeniu szczęśliwej rodziny służy „Wesele” Kossalin, Zwycięstwa 239. 624p

Dnia 3 czerwca 1980 roku zmarł nagle, mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, syn, brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 50

KAZIMIERZ FIEDYŃ

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm. o godz. 13.30 w kaplicy ementarnej w Skórzewie, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu o godz. 13.

ul. Perzycza 96. 35109g

Dnia 3 czerwca 1980 r. odszedł od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 69 mój kochany ojciec, teść i troskliwy dziadek, śp.

FRANCISZEK IWANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 13.10 na ementarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

ul. Kościelna 16 m. 3.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 34906g

W dniu 3 czerwca 1980 roku zmarł nasz długoletni pracownik

TOMASZ SOBAŃSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się 7 czerwca o godz. 12, na ementarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Zarząd, POP, Rada Zakładowa „Społem” WSS w Poznaniu. 1376-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 2 czerwca 1980 roku zmarł nasz długoletni, zasłużony pracownik

JULIAN NAPIERAŁA

odznaczony Srebrną i Złotą Odznaką „Zasłużonego Pracownika Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 czerwca 1980 r. o godz. 11 na ementarzu w Kaźmierzu Wlkp. Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz współpracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych. 1373-K3

† Dnia 3 czerwca 1980 roku zmarła po długiej chorobie w 72 roku życia pełna poświęcenia i dobroci ukochana żona, mamusia, teściowa i babunia, śp.

ALEKSANDRA GINTER

z domu Surma

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 12.30 na ementarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążeni

mąż i dzieci

Swarzędz, Kórnicka 16. 34890g

† Dnia 3 czerwca 1980 roku zakończyła swe pełne poświęcenia i dobroci, pracowite życie, namaszczona Olejami św. w 82 roku życia nasza ukochana i nigdy niezapomniana mamusia, siostra, teściowa, babcia i prababcia

TEODOZJA KALEK

primo voto Stencel

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 11 na ementarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Ostrobramska 23a

dawniej Górczyńska 13. 34947g

† Dnia 2 czerwca 1980 roku zasnął w Bogu, zakończywszy swój pracowity żywot mój najdroższy i nigdy nieodżałowany mąż, najukochańszy ojciec, teść, dziadek i szwagier, przeżywszy lat 70

IGNACY KRZYŻANIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 10.30 na ementarzu górczyńskim. Msza św. po pogrzebie o godz. 11.15 w kościele parafialnym na Junikowie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

ul. Grunwaldzka 244. 34900g

† Dnia 1 czerwca 1980 roku zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 55, śp.

MIECZYSLAW JELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 8.10 na ementarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

ul. Chlebowa 1 m. 5. 1355-U3

Wszystkim, którzy wzięli liczny udział w pogrzebie mego kochanego męża i naszego drogiego ojca, śp.

BOLESŁAWA KACZMARKA

krewnym, znajomym, sąsiadom, Dyrekcji, Radzie Zakładowej i współpracownikom PPP nr 2 w Poznaniu za liczne kwiaty i wieniec

serdeczne podziękowanie składa

żona z dziećmi

W dniu 2 czerwca 1980 roku zmarł długoletni sumienny pracownik resortu łączności

JAN WOŹNICKI

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP Wojewódzkiego Urzędu Poczt w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 czerwca 1980 r. o godz. 15 na ementarzu w Klecku. 34908g

Dnia 1 czerwca 1980 roku w wieku 65 lat zakończył swoje pracowite życie, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier i dziadek, śp

KAZIMIERZ NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 6 bm. o godz. 13, na ementarzu w Morasku.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Kraszewskiego 13 m. 7

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 12.30. 34931g

Dnia 31 maja 1980 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, pełen dobroci ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

LEON PARADOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 7.30 na ementarzu junikowskim.

W głębokim bólu i żalu żegna

żona z rodziną

ul. Chociszewskiego 34B m. 4. 34973g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 4 czerwca 1980 roku zakończył swe pełne poświęcenia i ofiarności życie, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, śp

JAN WIECZOREK

powstaniec wielkopolski

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm o godz. 13, na ementarzu na Miłostowie.

RODZINA

ul. Krańcowa 63. 34995g

† Dnia 6 czerwca 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła swe pracowite, pełne poświęcenia i dobroci życie, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, najukochańsza mama i najtroskliwsza babunia, przeżywszy lat 67

AGNIESZKA TOMCZAK

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 7 bm o godz. 15.30 w kościele parafialnym na Starolecie, po czym pogrzeb na ementarzu parafialnym.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Rybaki 28 m. 27. 34757g

† Dnia 31 maja 1980 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, wujek, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76, śp.

BRONISŁAW MOLENDĄ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 10.50 na ementarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Rybaki 28 m. 27. 34757g

† Dnia 1 czerwca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana mama, babcia i prababcia, przeżywszy lat 95, śp.

KONSTANCJA PRADEL

z domu Chmielnik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 11.50 na ementarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Dzierżyńskiego 17 b m. 13. 1353-U3

† Dnia 2 czerwca 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św. w 65 roku życia, pełen poświęcenia i dobroci mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN GÓRCZAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 11.30 w kaplicy ementarnej w Skórzewie.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

Pałędzie. 34891g

† Dnia 2 czerwca 1980 roku zmarł nasz kochany mąż, ojciec, szwagier i wujek

RYSZARD DARNOWSKI

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek 9 bm o godz. 7.30 w kościele św. Wawrzynca, ul. Przybyszewskiego, po czym pogrzeb o godz. 9.30 na ementarzu junikowskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 34858g

† Dnia 3 czerwca 1980 roku zmarła przeżywszy lat 73 najdroższa żona, matka, teściowa i babunia, śp.

MARIA PORZUCKOWIAK

z domu Koch

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 11.30 na ementarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Czechosłowacka 145 34997g

† Dnia 3 czerwca 1980 roku zmarła nagle przeżywszy lat 79 nasza ukochana, troskliwa pełna dobroci mama, siostra, teściowa, babunia i prababunia, śp.

ROZALIA CZAJKOWSKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm o godz. 13 na Miłostowie.

W głębokim bólu i smutku pogrążona

RODZINA

ul. Skryta 2 m. 10. 34999g

† Dnia 4 czerwca 1980 roku, zasnęła w Bogu kochana żona, mama, teściowa, babcia, córka, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 60, śp.

HELENA BELING

z domu Stankowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 14.30 na ementarzu parafialnym na Starolecie przy ul. św. Antoniego.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Śliska 28. 34820g

† Dnia 2 czerwca 1980 roku zmarł po długiej chorobie, namaszczony Olejami św. nasz najdroższy mąż, tatusz, teść, dziadek i pradiadek, najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż i tatusz

WŁODZIMIERZ JASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 10.10 na ementarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z córkami

ul. Mostowa 37 m. 4. 34793g

† Dnia 31 maja 1980 roku zasnął w Bogu nasz najdroższy mąż, tatusz, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 76, śp.

TOMASZ SOBAŃSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 7 bm. o godz. 12 na ementarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Os. Lecha 113 m. 1.

† Dnia 31 maja 1980 roku zmarła w wieku 85 lat nasza najdroższa matka, teściowa, siostra, szwagierka i ciocia, śp.

z Jankowskich

AGNIESZKA RYŃIECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 7 bm. o godz. 10.10 na ementarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Śliwkowa 1. 34756g

† Dnia 1 czerwca 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. w 86 roku życia

ZOFIA GAŁDZICKA

z domu Stankus

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 11.50 na ementarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

opiekunka z mężem i grono przyjaciół

ul. Dzierżyńskiego 9 m. 8. 34784g

S. † p.

KAROL STEFAŃSKI

zakończył w Bogu, nieoczekiwanie swe pracowite, pełne poświęcenia życie dnia 1 czerwca 1980 roku, mój najdroższy i niezapomniany mąż, troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 9.30 na ementarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Jaworowa 72 m. 5. 34861g

† Dnia 31 maja 1980 roku zmarła nagle najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 49, śp.

ANASTAZJA WOLNIEWICZ

z domu Kosowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 13 na ementarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

ul. Gwardii Ludowej 40 m. 11. 34797g

M-3, 49 m² nowe spółdzielcze w Śremie zamienię na podobne w Poznaniu tel. Poznań 67-29-75 po godz. 16. 34410g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 3 pokoje, kuchnia Wrocław, na mieszkanie w Poznaniu. Wrocław, tel. 61-00-37. 1763-K2

† Dnia 1 czerwca 1980 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja kochana żona, mamusia, teściowa i babcia, lat 63, śp.



Piątek 6 VI

PROGRAM 1
13.55 — Redakcja Szkolna zapowiada (kol.);

Sobota 7 VI

PROGRAM 1
13.10 — „Radar” — program woj-skowy;
13.25 — Obiektowy;
13.45 — Dziennik (kol.);
14.00 — Dla młodych widzów — Te-lewizja młodych kosmonautów — „Orbita” (kol.);

STUDIO 2, w tym:

14.30 — Dzień dobry Studio 2, pio-senka na dobry początek — ze-spół „Vex” — laureaci „Złotej liry”;
14.35 — „Spotkanie dobrych zna-jomych” — widowisko dla dzie-ci prowadzą M. Radowicz;
15.25 — „W obiektywie fotorepor-

Niedziela 8 VI

PROGRAM 1
7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
8.10 — Emerytura dla reinków (kol.);
8.20 — „Telewizjada” (kol.);
9.00 — Dla młodych widzów: „Ta-leranek” — w programie: „Nasz teatr” — telacja z puławskich spektakli aktorów, zlot młodych przewodników turystycznych — rady na wakacje, propozycje zabaw podworkowych. „Te-wiecznik” — pasja Henryka Jaskulskiego. „Niewidzialna reka”, wizyta w studium opra-cowań filmów, zaw. plk. Janu-sza Przymanowskiego. Odc. 5 pt. „O zachodzie słońca” — film fab. TV ang. (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — „Świat, który nie może za-ginać” — „Orangutan czyli leśny człowiek” — film doku-mentalny TV ang. (kol.);
11.35 — Dziennik (kol.);
11.50 — Rolnicze rozmowy (kol.);
12.25 — „Piórkarni i węgla” — „Dworki” (kol.);

Poniedziałek 9 VI

PROGRAM 1
9.00 — Teleferie: „Podróż z chłop-ców: prezentacja wielkich po-dróżników — bohaterów cyklu Teleferii, wspomnienia z podró-ży i rady Dobiesława Walkowskiego oraz film fab. TV ang. „Niezwykła piktura”, odc. pt. „Wieżniowie” (kol.);
10.25 — NURT — Pedagogika: „Eks-perymenty pedagogiczne w Pol-sce i innych krajach socjalis-tycznych”;
10.55 — Obiektowy;
11.15 — Dziennik (kol.);
11.30 — „Wakacje w kregu rodzi-ny” (kol.);
12.20 — „Niespokojna miłość”, odc. 2 pt. „Ojciec” — film fab. TV CSRS (kol.);

Wtorek 10 VI

PROGRAM 1
9.00 — Kino Teleferii: „Podróż z chłop-ców: jeden uśmiech” — odc. 1 „Pechowy dzień” — film TP, odc. 2 pt. „Hotel pod gwiazda-mi”;
10.25 — Telewizyjny Klub Senio-rów;
10.55 — Obiektowy;
11.15 — Dziennik (kol.);
11.30 — „Wakacje w kregu rodzi-ny” (kol.);
11.55 — „Klinika zdrowego czło-wieka” (kol.);
12.25 — „Test”;

Środa 11 VI

PROGRAM 1
9.00 — „Teleferie”: „Podróż z chłop-cami” — „Jana z dzungli”, odc. 1 serialu animowanego o przygodach dziewczyny z dzun-gli i jej przyjaciół z mieszkań-cami lasu (kol.);
10.25 — NURT — Pedagogika: „Tendencje rozwojowe syste-mów edukacyjnych w krajach socjalistycznych”;
10.55 — Obiektowy;
11.15 — Dziennik (kol.);
11.30 — „Wakacje w kregu rodzi-ny” (kol.);
11.55 — „Rywalki” — czechosł. film dok. (kol.);
12.45 — Mistrzostwa Europy w pił-ce nożnej — transmisja z ru-

Czwartek 12 VI

PROGRAM 1
9.00 — Niebożowe lato: „Wojna planet” — animowany film TV angielskiej, odc. 1;
10.10 — „Turniej górniczy” — wy-stępy zespołów artystycznych szkół górniczych (kol.);
10.55 — Obiektowy;
11.15 — Dziennik (kol.);
11.30 — „Wakacje w kregu rodzi-ny” (kol.);
11.55 — „Rywalki” — czechosł. film dok. (kol.);
12.45 — Mistrzostwa Europy w pił-ce nożnej — transmisja z ru-

13.25 — NURT — Psychologia: „Style wychowania”. Wykł.: doc. dr Marek Filkiewicz;
13.55 — Obiektowy;
14.15 — Dziennik (kol.);
14.30 — Dla dzieci — „Piątek z Pankracym” (kol.);
14.55 — Dzień dobry, w kregu 10 dziny (kol.);
15.30 — Spółdzielczość dzieciom (kol.);
15.55 — Studia Telewizji Młodych (kol.);
16.30 — „Czterdziestolatek”, odc. 1 pt. „Cwana bestia, czyli kryształ” — film fab. TP (kol.);
16.50 — Dobranoc (kol.);

terów” — woj. skierniewickie;
15.35 — „Adam na Broadwayu” — film dok. o A. Makowiczu;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.25 — „Piosenka na medal” — konkurs na piosenkę olimpijską. Udział biorą wykonawcy z Bułgarii, CSRS, Finlandii, NRD, Hiszpanii, Polski, Rumu-nii, Węgier, ZSRR;
17.30 — „Dzień dobry kapitanie” — rep. filmowy;
18.00 — Szombierki — Śląsk — transmisja II połowy meczu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej;
18.45 — Dobranoc;
18.55 — Muppet Show — Vincent Preis;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Pogoda dla bogaczy” — cz. 2, odc. 10 filmu fab. TV amer.;
21.00 — Bogusław Kaczyński —

TYLKO W NIEDZIELĘ, w tym:
13.00 — Zapowiedź I i II progra-mu oraz występ Piotra Palecz-nego w najnowszym repertua-rze;
13.10 — „Handel a plastyka” — czyli historia polskiego wysta-wiennictwa na Targach Poznań-skich;
13.25 — „Rubens, malarz i dyploma-ta” — odc. V i ostatni fil-mu fab. TV holenderskiej;
14.30 — „Sirach i odwaga w spor-cie” — program o ambicjach i postawach sportowców. Udział biorą: Ryszard Szurkow-ski, Stanisław Szozda, Sobie-sław Zasada, Henryk Jaskula, Zygmunt Smalcerz, Andrzej Bachleda, dr Henryk Sztomp-ka;
14.50 — Losowanie Dużego Lotka;
15.45 — „Szansa” — artyści ama-torzy ubiegają się o uprawnie-nia zawodowe;
15.55 — „Kurtyna w górę” — zna-mi krytycy o najciekawszych premierach teatralnych;
16.20 — „Dwóch szeryfów” — ame-rykański film fab. (western);
17.40 — Biennale Grafiki — Kra-ków 80;
18.00 — „Zagrać Bone” — Aleksan-dra Śląska i Janusz Majewski o kulisach pracy nad nowym serialem TP;
18.40 — „Pytania i odpowiedzi” —

18.30 — Studio Telewizji Młodych: „Zamiast się mieścić” (kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — Echa stadionów;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — RFN w konkurencji mężczyzn i Pol-ska — RFN — Węgry w konk-u-rencji kobiet (kol.);
21.00 — Teatr Telewizji — Alek-sander Scibor-Rylski: „Kefian bezpieczeństwa” (kol.);
22.15 — „Świat i Polska” (kol.);
23.00 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 1
10.00 — Poczet aktorów polskich Kazimierz Opaliński;
10.45 — „Niespokojna miłość” —

17.40 — Sonda: „O najnowszych osiągnięciach techniki pożarni-czej” (kol.);
18.05 — „Krolik Bugs przedstawia” — film TP, smer. (kol.);
18.30 — Studio Telewizji Młodych — „Sam najlepszy” (kol.);
18.50 — Dobranoc (kol.);
19.05 — Turystyka i wypoczynek: „Woda zawsze groźna”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „La Strada” — włoski film fab.;
22.05 — Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — RFN w konkurencji mężczyzn i Pol-ska — RFN — Węgry w konk-u-rencji kobiet;

16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Wakacje w kregu rodzi-ny” (kol.);
16.50 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka (kol.);
17.05 — „Dom i my” (kol.);
17.20 — Studio Telewizji Młodych: „Sposób na życie” (kol.);
17.45 — Mistrzostwa Europy w pił-ce nożnej — transmisja z me-czu w Rzymie CSRS — RFN (kol.);
18.30 — Dobranoc (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Oczekiwanie” — polski film animowany (kol.);

PROGRAM 2
18.00 — Mistrzostwa Europy w pił-ce nożnej CSRS — RFN;

19.00 — Turystyka i wypoczynek (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Północny rodzinny” (kol.);
21.10 — Międzynarodowe mistrzo-stwa Francji w tenisie (kol.);
21.45 — „Poglądy” — „Bilski Wschód” (kol.);
22.00 — Studia Teatralne — Mur-ray Schisgal: „Maszyny do pi-sania” (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.);
23.10 — Dwie strony medalu — pu-blicystyka sportowa (kol.);

PROGRAM 3
16.25 — „Publiczność wobec sztu-ki” — film dok. (kol.);

przedstawia: Polacy w Metrope-litan Opera;
21.30 — Dziś Roland Garros — mię-dzynarodowe mistrzostwa Fran-cji w tenisie;
22.00 — Śpiewa Lenka Filipowa;
22.25 — Dziennik;
22.35 — Zwielenia przy fortepia-nie;
23.05 — „Landru” — franc. film fab.

PROGRAM 2
16.10 — „Marzyciel” — bułg. film fab.;
17.05 — „Czerwone wino”, odc. 1 filmu fab. TV CSRS — trzyod-cinkowy serial fabularny wg powieści słowackiego pisarza Franciszka Hecko (kol.);
18.05 — „Jak cudne są wspomnie-nia”, odc. 4 pt. „Ich wielkie

Juliusz Owidzi o teatrze Pol-skiego Radia;
19.05 — Wieczorynka;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Tylko ty i ja” — ang. film fab.;
21.50 — Sportowa niedziela;
22.10 — Zaproszenie do teatru: „Operetka” w Teatrze Drama-tycznym w Warszawie. W ro-lach głównych: Zbigniew Zapa-siewicz, Gustaw Holoubek i Piotr Fronczewski;
22.40 — Kabaret Olgi Lipińskiej: „Niespodzianka”;

PROGRAM 2
9.30 — „Karabinem i piosenką” program wojskowy. Impresja filmowa o festiwalu w Kraśni-ku;
10.00 — Przeboje tygodnia;
11.25 — „Agencja Interin”, odc. pt. „Weekend” — film TV franc. (kol.);
11.50 — Teatr Telewizji — Paul Zindel: „Księżycowe nagietki” (powt., kol.);

TYLKO W NIEDZIELĘ, w tym:
13.00 — Zapowiedź programu II i I oraz Piotr Paleczny w swym najnowszym repertuarze;
18.10 — „W dworze Artusa” — spot-kanie z historią — repertaż z

odc. 2 pt. „Ojciec” — film fab. TV czechosłowackiej (kol.);
11.50 — Dziennik (kol.);
12.05 — „Echa stadionów”;
16.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (powt.);

SPOTKAMY SIĘ RAZ JESZCZE, w tym:

17.05 — Krzysztof Sadowski i je-go muzyka. W programie u-dział biorą: Krzysztof Sadow-ski, Lilliana Urbanska, Stefan Zach, Dariusz Michalski (kol.);
17.35 — „Szansa” — program pu-blicystyczny (kol.);
18.15 — Zaproszenie do teatru: „Paradoksy pana Moliera” — przedstawienie fragmentów „Mizantropa”, wystawiane-go w Teatrze Dramatycznym w Warszawie (kol.);

22.40 — „Ex libris” (kol.);
23.00 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 1
10.00 — Sprawy młodych: „Najlep-szy człowiek jakiego znam” — bułg. film fab. (kol.);
11.30 — Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — RFN w konkurencji mężczyzn i Pol-ska — RFN — Węgry w konk-u-rencji kobiet;
12.15 — Dziennik;
16.30 — „Pół wieku przez Atlan-tyk” — program morski;
17.40 — Klub Jazdowy Studia Ga-ma — „Jazz nad Odrą 80”, cz. 3 (kol.);

20.25 — Mistrzostwa Europy w pił-ce nożnej — mecz Grecja — Ho-landia;
21.20 — „Konkrety” (kol.);
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

PROGRAM 2
10.00 — „Ruchomy front” — radz. film fab.;
11.30 — Dziennik (kol.);
11.45 — Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — RFN w konkurencji mężczyzn i Polska — RFN — Węgry w konkuren-cji kobiet;

10.45 — „Rywalki” — czechosł. film dok. o rywalizacji dwóch na-jlepszych gimnastyczek świata: Rumunki — Komanecki i Ros-janki — Muchiny;
11.00 — Felieton „Pegaza”;
11.10 — Mistrzostwa Europy w pił-ce nożnej: Grecja — Holan-dia;
11.55 — Dziennik (kol.);
16.35 — „Dom i my” (powt., kol.);
16.50 — „Mam pomysł” — program publicystyczny (kol.);
17.20 — „90 lat kina radzieckiego” — „Dezert”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);

14.55 — Poradnik wędkarski — „Taaka ryba” (kol.);
17.35 — Poradnik dietetyczny (czet-wie);
17.55 — Postawy: „X dyplomem...” (kol.);
18.25 — Klub Jazdowy „Studia Gama” — „Vademecum” (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Teatr Wspomnień — 1987 — Michel de Ghelderode: „Klub kłamek”;
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — „Pegaz młodych” (kol.);
21.55 — Premiera w Dwójce: „Mi-lady” — franc. film fab. (kol.);

miłości” — film TP. Wyst.: Eugeniusz Bodo, Adolf Dymarski, Jadwiga Smosarska, Elżbieta Barczewska i in.;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Gra Natalia Gutman — re-cital znakomitej wiołoczelistki, laureatki m. in. konkursu im. Czajkowskiego w Moskwie (1962), konkursu w Monachium (1967, kol.);
21.00 — „Co słychać” — wiado-mości lokalne;
21.20 — „Niewidzialna kamera”, odc. 3 pt. „Zamek na wodzie” — film fab. TV NRD (kol.);
22.40 — „Złota płyta Krzysztofa Krawczyka” — program estradowy. Wyst.: Krzysztof Kraw-czyk, Alex Band — orkiestra Aleksandra Maliszewskiego (kol.);

udostępnienia mieszkańcom Gdańska zabytkowego wnętrza;
13.40 — Międzynarodowe Biennale Grafiki — cz. 1 — transmisja z imprezy w Krakowie;
13.50 — Prawdy i legendy — „Pro-ces Zborowskich”;
14.20 — „Wielka wędrówka” — odc. 3 „Charlie Cole” — film fab. TV australijskiej;
15.15 — „Sportowe dzieciństwo” — repertaż o zakonpianiskiej szkole mistrzostwa sportowego;
15.35 — „Mężowie modni” — rzecz o modach w kulturze i nauce;
15.55 — Przed dlanami Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie — konferencja prasowa z red. Tadeuszem Koplen;

16.10 — Sportowa niedziela — eli-minacje motocrossowych mi-strzostw świata w klasie 250 — ccm. Polifinal mistrzostw świa-ta par na żużlu i finał turnieju tenisowego Roland Garros;
18.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Bezłudna wyspa” — pro-gram z udziałem: prof. Hanny Żulawskiej, Henryka Panasa i Bogdana Głuszczyka;
20.40 — „Spotykamy się w ponie-dzialek” — repertaż filmowy;
20.55 — Spotkanie literackie;
21.30 — „Poeci recytują” — Ta-deusz Kiljanka;
21.45 — „Pierścień śmierci” — ame-rykański film sensacyjny;

18.50 — „Odejdźcie w tło” — balla-dy Seweryna Krajewskiego (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);

SPOTKAMY SIĘ RAZ JESZCZE (c.d.)

20.10 — Poczet aktorów polskich — Kazimierz Opaliński (kol.);
20.55 — „Reczne malowane” — re-portaż o pracownikach malarni Fabryki Jedwabiu w Milanów-ku (kol.);
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.20 — „Bezpieczne spotkanie z balladą” — program rozryw-ki wy poświęcony problemom motoryzacji i bezpieczeństwa ruchu drogowego (kol.);
22.20 — „Wolna sobota” — film TP (kol.);

16.00 — „Agronomowie” — bułg. film dok. (kol.);
16.40 — „Skojarzenia” — teletur-niel (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — Wtorek melomana — „Z Markiem Stachowskim o muzy-ce współczesnej” (kol.);
21.10 — „Galeria 35 milionów” — w pracowni Józefa Łukomskie-go;
21.40 — 24 godziny (kol.);
22.00 — Teatr Wspomnień 1983 — Tadeusz Różewicz: „Świadko-wie albo nasza mała stabiliza-cja”;

17.10 — „Tak czy inaczej” — spot-kanie komentatorów z twórca-mi regionalnych ośrodków mo-dy (kol.);
17.40 — Sprawy młodych: „Najlep-szy człowiek jakiego znam” — bułg. film fab. (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Ruchomy front” — radz. film fab.;
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — „Festiwal magii” (kol.);
22.20 — „Śledztwo zostało wznowio-ne” — program public. (kol.);

20.10 — „Wieczór przygody i po-dróży” (kol.);
21.40 — 24 godziny (kol.);
21.50 — NURT — Nauczanie po-czątkowe, kl. III — Plastyka: „Techniki plastyczne”, cz. 2 Wykł.: mgr Jadwiga Cybulska-Piskorek;
22.20 — NURT — Pedagogika: „Możliwość i sposoby aktywizowa-nia uczniów w procesie dy-daktycznym”, cz. 3 Wykł.: doc. dr Tadeusz Lewowicki;
22.50 — NURT — Nauki polityczne: „Współczesny ruch komunis-tyczny w świecie”. Wykł.: dr hab. Janusz Golebiowski;

sport sport **W Zabrzu bez bramek**

Bezbramkowym remisem za-kończył się rozegrany w środę w Zabrzu mecz piłkarski o mi-strzostwo I ligi między Górni-kiem i Lechem. Sędziował Ła-zowski z Warszawy. Widzów 5 000. Zespoły wystąpiły w na-stępujących składach:

Górniki: Ciemander, Jarzina, Kohnik, Dolny, Łazurów, Szymu-ra, Matysik, Curylo, (od 73 min. Kozlik), Socha, Pałasz (od 58 min. Grzegorzewski), Marcinkowski.
Lech: Mowlik, Pawlak, Sze-wczyk, Grzeszkowiak, Barczak, Stru-garek, Grobelny, Marchewicz (od 73 min. Kasalik), Skurczyński, Chojnacki, Stelmasiak (od 56 min. Krawczyk).

Gospodarzom w spotkaniu z Lechem bardzo zależało na sukcesie. Z jednej strony ma-ją oni jeszcze szansę na wy-walczenie lokaty uprawniającej do startu w Pucharze UEFA, z drugiej zaś pragnęli zrehabilitować się za klęskę, poniesioną w poprzednim me-czu ligowym z Widzewem w Łodzi (1:0). Wynik łódzkiego pojedynku tak bardzo „wstrząs-nął” działaczami zabrzańskiej drużyny, że zdecydowali się oni na posunięcie w naszej pi-lkarskiej rzeczywistości, nieste-ty, dość powszechne — na zmianę trenera. W meczu z Lechem zespół Górnika za-miał Władysława Żmudy pro-wadził goje dotychczasowy asystent — Zdzisław Poded-worny. Nie wystąpił też w tym meczu Gorgoń, którego u-sunięto z drużyny do końca obecnych rozgrywek.

Wiedząc o bojowych nastro-jach, panujących w drużynie gospodarzy i znając jednocześnie kłopoty kadrowe swojego zespołu, pogłębione dodatkowo brakiem zamierzającego zmie-nić barwy klubowe, Piękarzy-ka, trener Wojciech Łazarek całą taktykę podporządkował jednemu celowi — nie prze-grać meczu. Było to więc dość jednostronne (szczególnie w drugiej połowie) niezbyt cieka-we i stojące na miernym po-zioomie widowisko. Poznaniacy założenia taktyczne realizowa-li z dużą konsekwencją. Roz-bijali ataki gospodarzy już przed własnym polem kar-nym, wszelkimi sposobami zwalniali grę w środku pola, chcąc wybić z uderzenia na-cierających piłkarzy Górnika. Do ataku lechici przechodzili sporadycznie i zaledwie trzy-krotnie przeprowadzili akcje, mogące zagrozić bramce Ci-mandera.

Rzecz jasna, piłkarze Gór-nika wypracowali sobie znacz-nie więcej sytuacji podbramko-wych. Kilka razy groźnie strze-lał Pałasz, ale Mowlik zaw-sze był na posterunku. Naj-

lepszy napastnik zabrzański w drugiej części gry z powodu kontuzji opuścić musiał boi-sko, i w zespole Górnika za-brakło piłkarza, potrafiącego skutecznym strzałem zakończyć akcję ofensywną. Bez-bramkowy rezultat utrzymał się do końca spotkania, a zez-go oczywiście usatysfakcjon-o-wani byli tylko poznaniacy.

W zespole Lecha po raz pierwszy wystąpił w ligowym meczu grający dotychczas w drugiej drużynie tego klubu, Andrzej Strugarek. Piłkarz ten z zadań nałożonych przez trenera wywiązał się w miarę poprawnie i jego debiut w ekstraklasie uznać należy za pomyślny.

Po meczu powiedział — trener Lecha — WOJCIECH ŁAZAREK: Nasze założenia taktyczne pod-porządkować musimy możliwo-ściom kadrowym zespołu. Nie mo-gliśmy grać ofensywnie, gdyż nie-mamy zawodników do takiego spo-sobu gry. Dlatego też najwięcej uwagi poświęciliśmy defensywie. Moi zawodnicy trzymali się jed-nak obrony zbyt kurczowo. Nasz przedmeczowy cel — zdobycie jed-nego punktu — został zrealizowa-ny.

Trener Górnika — ZDZISŁAW PODEDWORNY: Górniki ma po-dobne kłopoty kadrowe co Lech. Zmontowany z konieczności ze-spół tylko częściowo spełnił swoje zadanie. W grze molch podopiecz-nych zabrakło przede wszystkim skuteczności.

Arka — Katowice	2:1
LKS — Szombierki	0:0
Śląsk — Zagłębie	1:1
Legia — Odra	2:1
Wisła — Stal	0:0
Górniki — Lech	0:0
Ruch — Widzew	1:2
Polonia — Zawisza	4:2
1. Szombierki	39:17 41-22
2. Legia	32:24 35-31
3. Śląsk	32:24 35-31
4. Widzew	32:24 42-39
5. Wisła	30:26 59-26
6. LKS	30:26 35-26
7. Odra	30:26 31-22
8. Górnik	30:26 34-38
9. Arka	29:27 30-26
10. Zagłębie	27:29 35-20
11. Ruch	27:29 30-29
12. Lech	27:29 31-31
13. Stal	26:31 28-30
14. Zawisza	23:34 34-49
15. Katowice	21:35 31-81
16. Polonia	15:41 28-45

Rozgrywki ligowe zbliżają się już do końca. Każdy z zespołów rozegra jeszcze tylko po dwa mecze. Piłkarze Lecha w najbliż-szą sobotę, o godz. 17 na boisku do biełkimi rozegrają ostatni mecz w tym sezonie przed własną widow-nią. Ich przeciwnikiem będzie wie-lokrotny mistrz Polski — Ruch Chorzów. Oba zespoły nie grozi już ani degradacja, ani zajęcie wysokiego miejsca. Dlatego też li-czymy, że piłkarze wolni od psy-chiecznych obciążeń zaprezentują widowiskowy futbol, a poegnanie ligowego sezonu w Poznaniu wy-padnie efektowne.

WIESŁAW ŁUCZAK

Rekord świata sprinterki ZSRR

Najszybszą kobietą świata jest obecnie radziecka sprinterka Lud-mila Kondratjewa, która na zawo-dach w Leningradzie przebiegła 100 m w czasie 10,87 sek. Rezultat ten przewyższa o jedną setną se-kundy dotychczasowy rekord re-prezentantki NRD Marlies Oelsner, która w 1977 r. w Dreźnie uzyska-ła 10,88 sek. (PAP)

Polscy hokeiści wystąpią w Moskwie

4 bm. Polski Związek Hokeja na Trawie otrzymał od FIH depeszę, która oficjalnie informuje, że Polska została zakwalifikowa-na do udziału w turnieju olimpijskim. Ponieważ Polski Komitet Olimpijski dokonał już uprzednio formalnego zgło-szenia reprezentacji naszego kra-ju, obecnie potwierdził jej oficjal-ny udział. (PAP)

Międzynarodowe mecze piłkarskie

W Helsinkach rozegrano pierw-szy eliminacyjny mecz piłkar-skich mistrzostw świata 1982 r. grupy I strefy europejskiej, w któ-rym Finlandia przegrała z Bułga-rią 0:2 (0:1).
Na Napistadionie w Budapeszcie rozegrany został międzypań-stwowy, towarzyski mecz piłkar-ski Węgry — Austria. Zakończył się on wynikiem remisowym 1:1 (1:0).

Para Fibak — Lendl w półfinale

Wojciech Fibak, który został w-e-liminowany z międzynarodowych mistrzostw Francji w grze po-jedynczej, występuje nadal w turnie-ju deblowym. W ćwierćfinale Fi-bak wraz z Czechosłowackim Iva-nem Lendlem pokonali Szwajcara Helina Gundhardta i Pavla Slozila (CSRS) 6:3, 6:3. Tym samym para polsko-czechosłowacka awansowa-ła do półfinału mistrzostw Fran-cji. (PAP)

Zakończył się Czwórbój Przyjaźni

W Turku, w województwie ko-nińskim zakończył się młodzieżo-wy Czwórbój Przyjaźni. Uczestni-czyli w nim dziewczęta i chłopce ce reprezentacje ze wszystkich województw.

Wśród dziewcząt zwyciężyła dru-żyna z Opola — 1296 pkt., przed Łomżą — 1207 pkt. i Bydgoszczą — 1198 pkt. Poznań zdobył 9 mie-jsc z 1139 pkt., Pila 14 miejsce z 1101 pkt., Kalisz 22 miejsce — 1075 pkt., Konin 24 miejsce — 1055 pkt., Leszno 24 miejsce z 1027 pkt.